Nr. 92. Sobota, 23 Kwietnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z dnia 16 kwietnia b. r. nadać najłaskawiej Włodzimierzowi hr. Russockiemu i Pawłowi Popielowi godność tajnych radców.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 kwietnia.

Najłatwowierniejszy czytelnik z niedowierzaniem przyjmować musi każdą wiadomość o dniu, w którym wydany być ma ukaz carski, inaugurujący erę reform w Rossyi. Według najświeższej wiadomości 29 kwietnia miałby się pojawić ten ukaz. Na razie zachodzi wątpliwość, czy datę brać należy według nowego lub starego stylu. Byłaby to jeszcze najmniejsza wątpliwość, a dwunastodniowa zwłoka nie zraziłaby pewnie najniecierpliwszych. Ale zachodzi inna okoliczność, która osłabia nadzieję przynajmniej na razie. Kiedy ustanawiano ową słynną radę policyjną w Petersburgu, ukaz i wszystkie komentarze oficyalne nazywały to pierwszym krokiem do reform, pierwszym aktem w przekształceniu ustroju państwowego w Rossyi. Tymczasem próba ta wypadła tak niepomyślnie, że gdyby z jej rezultatu wnosić wypadało o dalszych zamiarach, trzebaby przypuścić, że w kołach rządowych nie panuje już pewnie chęć zrobienia drugiego kroku. Owa rada policyjna, wybrana jak wiadomo w sposób tak oryginalny, że już na samym wstępie spotkała się tylko z szyderczemi uwagami, nie umiała ani nie mogła stać się ciałem poważnem, lub odegrać rolę instytucyi torującej drogę organicznym zmianom. Nie słyszeliśmy zgoła nic o dodatniem działaniu tej rady, o jakiem samodzielnem wystąpieniu, a natomiast faktem jest, że od powstania tej rady datuje się upadek popularności jej autora, Baranowa, upadek tak szybki, że już wyznaczono inną osobistość na posadę szefa policyi stołecznej.

Mimo to wszystko cała Rossya a za nią i Europa czuje to i uznaje, że stan obecny bez pewnych zmian długo istnieć nie może. Trzeba koniecznie albo naprzód postąpić t. j. wejść na drogę reform albo cofnąć się dalej wstecz, t. j. wejść na drogę reakcyi. Obecny stan jest połowicznym, bo nie przedstawia ani żadnych swobód politycznych ani tej energicznej repressyi, jaką zalecali niektórzy rossyjscy mężowie stanu starej szkoły zaraz po zamordowaniu cara. System absolutny ostał się w zasadzie aż dotąd, ale system absolutny ma różne odcienia. Bez obalenia tej zasady da się wprowadzić wiele zmian w organizacyi władz, w ustroju państwa, w stosunku obywateli do państwa, jednem słowem nawet bez formalnego uchylenia systemu absolutnego mogłaby Rossya zmienić się do niepoznania.

Nieraz na tem miejscu staraliśmy się wykazać, że trudno wymagać od społeczeństwa rossyjskiego, aby odrazu okazało się dojrzałem do życia konstytucyjnego w takich granicach i formach, jakie ustaliły się na zachodzie. Jeżeli na to potrzebny był jeszcze świeży dowód, to dostarczyła go owa rada policyjna w Petersburgu, która już w chwili urodzin rozpoczęła agonię polityczną i dziś należy tylko do tradycyi. Ale z tej chybionej próby nie wypływa, żeby nie można było utworzyć w Rossyi innych ciał, nie z charakterem doradczym lecz kontrolującym. W tym kierunku reforma jest nietylko łatwiejszą lecz i pilniejszą a początek już zrobiony, bo rewizya gubernij przez senatorów stanowi rodzaj publicznej kontroli nad czynnościami organów państwowych. Ze rewizya ta powiodła się i wydała dobre a wyda jeszcze lepsze owoce, o tem przekonać się można ze szczegółów, które wyszły na jaw w kilku guberniach, a które stanowią smutną illustracyę nadużyć popełnianych w braku sprężystej kontroli przez niższych i wyższych urzędników.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 21 kwietnia.

(*Gl.*) Trybunał państwa zajmował się przez dwa dni, wtorek i środę, sprawą trzech wyborów z górno-austryackiej większej posiadłości. Głośna to sprawa, a wytoczenie jej przed najwyższy dla spraw politycznych trybunał dodaje jej tem więcej rozgłosu; czyli innemi słowy: jest to sprawa stanowiąca dźwignię krzykliwej agitacyi lewicy parlamentarnej przeciw rządowi. Wiadomo, że mandaty pierwotnie wybranych posłów pp. Dehnego, br. Handla i Franciszka Grossa zostały przez Izbę poselską gł[illegible]ami prawicy przeciw głosom lewicy uni[illegible]żnione, a w ich miejsce wybrano pp. hr. [illegible]urckheima, Mosera i Haydena, których mandaty Izba poselska znów głosami prawicy przeciw głosom lewicy zatwierdziła na pamiętnem z burzliwości swej posiedzeniu w nocy z dnia 18 na 19 grudnia, pamiętnem dla nas szczególniej ztąd, że na temże posiedzeniu ś. p. Krzeczunowicz łabędzim śpiewem, najudatniejszą z wszystkich mów swoich, bo nawet wyborną pod względem retorycznym, mową o podatku gruntowym zakończył swoje życie parlamentarne.

Z tegoż posiedzenia przypomnieć nam trzeba najznamienitszą również mowę hr. Taaffego (w całości zob. ją w nr. 292 *Gazety Lwowskiej* z r. 1880), w której prezes gabinetu, jako sprawujący zarazem ministerstwo spraw wewnętrznych bronił ówczesnego namiestnika w Górnej Austryi, dziś ministra handlu bar. Pino, przeciw zarzutom lewicy o stronniczość w układaniu spisu wyborców, dowodząc, że „namiestnik dla obu stronnictw, (konserwatywnego i liberalnego) uważał fizyczne posiadanie gruntu za decydujące o prawie wyborczem, i że policzenie podatku czynszowego obok gruntowego działo się zarówno dla wyborców obu stronnictw, że przeto nie ma najmniejszej przyczyny posądzać namiestnika o stronniczość." Hr. Taaffe w mowie tej stwierdził także, że nie mógł udzielać namiestnikowi żadnych wskazówek co do układania i prostowania spisów wyborców, jak żądała lewica, bo „ministerstwo spraw wewnętrznych w poczuciu swej odpowiedzialności za ścisłe przestrzeganie ustaw nie mieszało się do urzędowych czynności namiestnika, co do których ustawa nie daje ministerstwu żadnej kompetencyi."

Zapewnie podaliście już sprawozdanie z rozprawy samej (ob. rubr. *Z Izby sądowej. -- Red.*) więc nie streszczam przemówień strony skarżącej i reprezentanta rządu a natomiast przechodzę do innej sprawy bieżącej.

Wczoraj odbył się tu wybór posła do Rady państwa w miejsce zmarłego dra Brestla. Tak poważnie dotychczas reprezentowane w legislatywie śródmieście stolicy nie zdobyło się na inną kandydaturę, jak dra Weitlofa, który w świecie politycznym jest zupełnie *homo novus.* Nie byłoby to jeszcze żadną wadą, boć każdy mąż polityczny musi przechodzić tę fazę, zanim stanie się mężem poważnym i poważanym, a dalej koryfeuszem i weteranem; ale dr. Weitlof nie zasłynął na żadnem jeszcze polu szczególniejszemi zdolnościami. Jedyną zasługą jego jest wielka ruchliwość w propagowaniu interesów tak zwanego *Deutscher Schulverein,* który w celach agitacyjnych powstał w skutek odrzucenia przez Izbę poselską propozycyi budżetowej, przeznaczonej na subwencyę dla szkoły niemieckiej w Zadarze. W odwet za odrzucenie tej jednej propozycyi rzeczone stowarzyszenie rozciąga działalność swą na całe panstwo (co do Galicyi tylko samo wy-

---

ZIĘĆ OBYWATELSKI

OBRAZEK

Przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA"

(Ciąg dalszy.)

I Serafinka, trzeba przyznać, wyrobiła się bardzo prędko na żonę miejskiego kapryśnika. Pan Symplicyusz bowiem pod względem jedzenia był nadzwyczaj wybrednym. Dawniej, kiedy się stołował w restauracyi, nikt mu nie mógł dogodzić. Odsyłał po kilka razy każdą porcyę do kuchni, najmniejszy kawałeczek mięsa poddawał sekcyi anatomicznej, wypruwając żylaste części, w legominach samem powonieniem odkrywał naturę i wiek tłuszczów. W cukierni znowu, gdy przyszedł na kawę lub herbatę, to codzień inne zachcenia: raz śmietanka powinna być z kożuszkiem, drugi raz gniewał się, że mu jakieś z opłatka falsyfikaty podają. Raz jadał krajanki, drugi raz sucharki, a potem gniewał się, dlaczego nie mają piekarskich rogalków.

Teraz we własnym domu wszystko to przeszło — jadł niby wilk wygłodzony, co było na placu z tem przekonaniem, że co tylko Serafinka przyrządzi, musi być dobre, smaczne i zdrowe. Widział on, że to biedactwo stara się, aby mu dogodzić, choć, jak to powiadają, czasami szło jej jakby z kamienia. Caluteńki dzień Boży uwijała się niby mucha w ukropie i zawsze na wszystko brakowało jej czasu — wszędzie jej było ciasno, mało obsługi, drzewo złe, kuchnia niewygodna, służąca ograniczona, woda nierównie twardsza niż w Biadolinkach, a już z tym pyłem miejskim, cisnącym się przez okna do pokoju niepodobna dać sobie rady. Nawet pająki tutejsze znajdowała daleko energiczniejszemi od wiejskich. Dopiero co kazała poniszczyć wszystkie ich warsztaty po kątach i nad piecami, a tu już Plicio wyciąga szczotkę z kuchni i poluje na tych nieznośnych tkaczy.

— Moja duszko, proszę cię, ja sama — mówi, odbierając mu szczotkę. — Nie zawstydzaj mię, mój drogi!

I pan Symplicyusz, żeby jej nie zawstydzać, składał broń na to, żeby później tęsknem okiem przypatrywać się, jak te hultaje z całą bezczelnością kołysały się na delikatnych sznurach, spuszczając się ku wazie z rosołem.

Kiedy Pan Bóg po roku dał im onego aniołka z popielatemi włosami i droga Serafinka coraz częściej zapadała na zdrowiu, w chwilach wolnych od choroby już nie miała czasu nawet uczesać się rano. Aniołek absorbował jej wszystkie godziny, a papa Dezydery i mama Weronika nie mogli się wydziwić, zkąd tej wątłej i nieprzyzwyczajonej do takiej ciężkiej pracy kobiecie, bierze się tyle sił i energii. Pan Symplicyusz zupełnie podzielał zapatrywanie rodziców i o ile miał czasu, wyręczał kochaną Serafinkę, to przewijając popielatego aniołka, to nalewając kawę co rano, to odbierając rachunki od służącej, a potem obejmując generalny zarząd nad bielizną domową.

— Uważasz panie dzieju — mówił w takich razach pan Dezydery — to już taki nasz ród panie dzieju, moja krew.... I ja panie dzieju tak samo. Popatrz się na mnie panie zięciu, ja ci tak niby panie dzieju wyglądam na pana tego.... no i dzięki Bogu mógłbym sobie sfolgować — a wszędzie idę ci sam, jak dzieci moje kocham, sam, bo u mnie wszystko musi iść jak w zegarku.... Nie zaprzeczysz panie dzieju, że ci dałem żonę, co się nazywa.... Zobaczyłbyś, co by to było przy waszych skromnych funduszach z inną.... Mnie tego nie mów, panie dzieju, bo ja się znam.... a tu obiadek doskonały, te kurczęta pulchniutkie, a chrupią nie tak jak w waszych szkaradnych panie dzieju restauracyach, oblepione ciastem.... Szanuj kobietę, szanuj Symplicyuszu, bo to prawdziwy skarb panie dzieju!

— O, już tam nad moją Serafinkę — odzywała się na to mama dobrodziejka, poruszając rozkosznie głową — nie ma lepszej gospodyni. Patrz, jakie to jej roboty konfitury, tak czyściutkie jak łza; szkoda tylko, że nie może nasmażyć ze wszystkich owoców, bobyś dopiero zobaczył, jak to jej melon wygląda!...

— Zdaje mi się, że dosyć smażyła — odzywa się Symplicyusz.

— Co to z trzech głów cukru można zrobić!.... Ale trudno, jak nie macie na to.... Albo te makaroniki migdałowe? Niech ci w której bądź cukierni zrobią lepsze? — A to wszystko z mojej nauki. Ja mam jeszcze po babce takie przepisy, że jakby ona ci zrobiła placek ormiański, to na wystawę posłać do Londynu!

Wprawdzie bardzo często, kiedy byli sami, rosół miewał taką minę, jakby go kto tabaką zasypał — do sztuki mięsa trzeba było użyć parowej maszyny, żeby ją przekrajać — pieczeń rzadko kiedy żeby się nie przypaliła, lecz temu wszystkiemu winna była tylko Wiktorya....

— Wystaw sobie mój Pliteczku, nic a nic nie umie gotować i zupełnie nie zna się na mięsie.... Mówiłam jej tyle razy, że nasz Rądlewicz jak ugotuje rosół, to zupełnie co innego. Mięso u niego kruche aż miło jeść, bo to i jarzynkami obłoży i tak umie pięknie podać — a ona nic tego nie rozumie.... Doprawdy, ja już głowę tracę z temi kucharkami.

— A żebyś jej Serafinciu raz pokazała? — mówi na to pan profesor.

— Jakże ja jej to pokażę?

— No tak, postać przy niej w kuchni...

— W kuchni?—powtórzyła zdziwiona, patrząc się na męża temi szafirowemi oczyma. — Ależ ty nie masz wyobrażenia mój Pliteczku, jak tam jest gorąco.... Co by się zrobiło z mojemi biednemi rączkami, które tak lubisz całować!... Zresztą powiem ci prawdę, nie wielebym ją nauczyła. Ja się znam na gotowaniu doskonale i mogę ci największy obiad z pamięci zadysponować, ale jak się co robi, nie mam wyobrażenia. Mama nigdy nam nie pozwoliła chodzić do kuchni, bo widzisz cera na twarzy od gorąca grubieje, a Rądlewicz zaraz ścierkę przypasywał, kiedy się która pokazała.

— A konfitury umiesz smażyć?

— To co innego, na to mameczka pozwalała, konfitury rzecz inna; tylko widzisz Pliteczku, trzeba mieć rękawiczki na rękach.... czasem i woalkę, a potem zaraz umyć całą twarz mlekiem migdałowem.... Żebyśmy mieli na to, a ty kochany Pliteczku nie potrzebował tak ciężko pracować, to jabym wzięła dobrego kucharza i zobaczyłbyś, jakiebym dawała obiady... Ale i tak dla mnie jest bardzo dobrze, jeżeli tylko mój Plincio będzie mię zawsze kochał.....

— Dla ciebie moje życie krewbym oddał — powiada na to rozrzewniony małżonek. — Czuję, że nie masz tego, do czegoś przyzwyczajona, i że ja nie staram się i nie pracuję jak powinienem....

— Ani słowa więcej! Proszę cię Plińciu, bo się pogniewam!...

— Ot, trzebaby ci nowy garniturek na wiosnę....

— Na co, czy ja gdzie bywam?... Ot, chyba paltocik aksamitny.... Ale trudno!.. wierz mi, ja dla siebie nic nie potrzebuję,

znaje, że tam niema pola dla swojej misyi), zakładając i wspomagając szkoły niemieckie po miejscowościach słowiańskich.

Dr. Weitlof wybrany został 13:3 głosami na 1368 głosujących; 35 głosów rozstrzeliło się na różne osoby. Wyborców zaś uprawnionych było około 4800.

Sprawozdanie
z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 stycznia po koniec marca 1881 roku.

(Ciąg dalszy.)

Przyjęto do wiadomości wykaz ilości dni, w których używano obłąkanych w zakładzie Kulparkowskim do rozmaitych robót. W pierwszem połroczu r. 1880 pracowali obłąkani przez 11.069 dni, w drugiem zaś półroczu przez 11.021 dni.

Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków kosztów budowy domu administracyjnego w Kulparkowie, z których się okazuje, że z dozwolonych uchwałą Sejmu 45.000 zł. w. a. wydano na właściwą budowę 41 179 zł. w. a. a na administracyę budowy 3.740 zł. w. a., cała więc budowa kosztowała 44.919 zł. w. a.

Uchwalono preliminarz budżetu na r. 1882 dla zakładu Kulparkowskiego. W porównaniu z budżetem na rok 1881 preliminuje się na r. 1882 w wydatkach mniej o 8.699 zł. w dochodach więcej o 1.485 zł. w. a. Wynik zatem jest korzystniejszy o kwotę 10.184 zł. w. a., o którąby się dotacya z funduszu krajowego zmniejszyła, wydatki preliminuje się w kwocie 162.032 zł., dochody 37.804 zł., niedobór 124.228 zł. w. a.

Postanowiono przedłożyć Wysokiemu Sejmowi sprawozdania komisyi znawców o maszynie parowej na Kulparkowie. Okazuje się z tego sprawozdania, że maszyna parowa i kotły funkcyonują prawidłowo, że wydatek na paliwo może być mniejszy, jeżeli się wprowadzi pewne zarządzenia, że wreszcie komisya nie może zalecać równie taniego motora do wykonania czynności obecnie przez maszynę wykonywanych.

Zakupiwszy potrzebną ilość krów, postanowiono zaprowadzić w zakładzie Kulparkowskim gospodarstwo mleczne, celem zapewnienia dla zakładu lepszego i tańszego nabiału.

Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków szpitala św. Łazarza w Krakowie z r. 1879. Z zamknięcia okazuje się, że wydatki wynosiły 198.006 zł. w. a. 62½ ct. w. a. t. j. o 55.846 zł. w. a. więcej nad kwotę preliminowaną.

Dochody natomiast były większe niż preliminowano o 79.707 zł. 28 ct. w. a., wskutek czego dotacya z funduszu krajowego wypadła o 23.861 zł. w. a. mniejszą, niż była preliminowaną. Dni leczenia było 174.0 0 t. j. o 45.164 więcej nad preliminowaną liczbę.

Uchwalono preliminarz budżetu na r. 1882 dla szpitala św. Łazarza.

W wykonaniu polecenia Wysokiego Sejmu zwołano na dzień 12 marca r. b. komisyę w celu ocenienia, czy w szpitalu św. Łazarza nie należałoby zarzucić oświetlenia gazem a powrócić do oświetlenia naftowego? W skład tej komisyi, mającej się zebrać pod przewodnictwem Szefa Dep. szpitalnego, zaproszono dra Stanisława Biesiadeckiego, prezesa komitetu administracyjnego, dra Lutostańskiego, dyrektora budownictwa m. Krakowa Moraczewskiego i dra Harajewicza.

Mianowano członkiem komitetu administracyjnego szpitali krakowskich p. Adama Tańskiego.

Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków funduszu szpitala powszechnego we Lwowie z r. 1879, z których się okazuje, że wydatki wynosiły 182.266 zł. w. a. t. j. o 3.371 zł. w. a. mniej niż były preliminowane, pomimo że było o 1.900 dni leczenia więcej niż w roku poprzednim.

Uchwalono preliminarz budżetu na r. 1882 dla szpitala we Lwowie, w którym wydatki wykazane są na 196.619 zł. w. a. t. j. o 1.468 zł. mniej niż na r. 1881 Sejm uchwalił.

Do preliminarza na r. 1882, mającego się przedłożyć Wysokiemu Sejmowi, uchwalono wstawić w Rubr. III (koszta leczenia) 500.000 zł. w. a., w Rubr. IV (koszta szczepienia) 57.930 zł., w Rubr. V (wydatki sanitarne) 9.400 zł. w. a.

Mianowano na miejsce ustępującego dra Hirschlera sekundaryuszem przy szpitalu krajowym we Lwowie dra Bronisława Bogdańskiego a asystentem dra Jana Sołowskiego.

Zawarto umowę z drem Lechern o dostarczenie krowianki potrzebnej do szczepienia w r. 1881 za 1.300 zł. w. a.

Zamianowano p. Franciszka Paszkowskiego delegatem Wydziału krajowego do zwierzchniego zarządu kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie wraz z folwarkiem, oraz tamtejszej szkoły ogrodniczej a p. Ludwika Szumańczowskiego jego zastępcą, jako delegata Wydziału krajowego w Kuratoryi szkoły Czernichowskiej, oraz jako delegata do zwierzchniego zarządu szkoły wraz z folwarkiem.

Zamianowano p. Mieczysława Chwaliboga prow. Dyrektorem kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie a pp. Edmunda Bielskiego, Piotra Giermańskiego, dra Ludwika Birkenmayera, Marcelego Białobrzeskiego, Antoniego Iwańskiego i Władysława Wojcika prow. nauczycielami tejże szkoły, a ks. Ludwika Windlan[illegible] jej prow. katechetą.

[illegible] stypendya z funduszu krajowego na rok szk. 188[illegible] następującym uczniom kraj. wyż. szkoły rol. w Dublanach: Ludwikowi Husarzewskiemu 30[illegible] zł, Józefowi Boguckiemu 160 zł. w. a., Konstantemu Bieleckiemu 100 zł. Andrzejowi Czakiemu 60 zł. i J zefowi Rabce 20[illegible] zł. w. a.

Upoważniono Dyrekcyę kraj. szkół rol. w Dublanach do zakupienia modelu młocarni parowej dla zbiorów szkoły wyższej.

Zwolniono c. k. gal. Towarzystwo gospodarcze z obowiązku zwrotu subwencyi, udzielonej temuż Towarzystwu z funduszu krajowego na urządzenie targu zbożowego we Lwowie w r. 18[illegible].

Zamianowano p. Tadeusza Sikorskiego, inżyniera pomocnika Biura melioracyjnego, inżynierem tegoż Biura z siedzibą w Tarnowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya tunetańska).

Według wiadomości, dochodzących z Algieru i Tunisu do dzienników francuzkich, powstanie plemion tunetańskich, sąsiadujących bezpośrednio z posiadłościami algierskiemi Francyi, przybierać ma bardzo groźne rozmiary. Donoszą właśnie, że Krumirowie otrzymują posiłki z Tunisu i siły ich oceniają we Francyi na 50.000 ludu zbrojnego. W skutek tej wiadomości rząd republiki miał uznać, że korpus ekspedycyjny francuzki, który się miał składać pierwotnie z 20.000, byłby za słaby i że trzeba go podnieść do 40.0 0 wojska. Zresztą oprócz wojny, która przerzucona być musi na terytoryum tunetańskie, bardzo niedogodne do obrotów wojennych wojsk regularnych, rząd francuski obawiać się ma także algierskich Kabylów, którym bezwarunkowo zaufać nie można. Załogi zatem, które muszą pozostać w Algierze, wyniosą około 30.000 ludzi, a tym sposobem cała armia z korpusem przeciw Tunisowi dojdzie do cyfry 70.000. Doliczywszy do tego rezerwy, które mają być gotowe. aby na każde zawołanie odpłynąć z Francyi, wyniesie siła wojsk francuzkich użytych w Algierze razem około 100.000.

Spokojnie, ale nie ukrywając trudności, które armia francuzka będzie miała do zwalczenia, ocenia je *Journal des Debats*, który pisze:

„Wtargnięcie plemienia Krumirów na nasze terytoryum miało miejsce w dniu 30 marca. Od utarczki pod Rum-el-Suk nie przyszło do kroków nieprzyjacielskich, zaś takowanie zaś przez kilku jeźdźców taboru prowiantowego nie zasługuje prawie na wzmiankę. W ciągu tego okresu odbywała się koncentracya naszych sił zbrojnych, które w tej chwili zajęły pozycye w okolicach Bony i Sukharry, a niebawem zajmą także stanowisko na jednym z punktów wybrzeży nieopodal od wyspy Tabarki. Nie należy się łudzić i mniemać, że dość będzie, jeżeli dwie lub trzy kolumny wojsk naszych wyjdą z tych punktów, ażeby sobie wkrótce podały ręce i opasały nieprzyjaciela. Można owszem twierdzić z całą stanowczością, że zawiodą się bardzo strategowie, układający plany przy zielonym stoliku, jeżeli sądzą, że samo pojawienie się wojsk naszych wystarczy, ażeby podbić Krumirów, a beja Tunisu zniewolić do szanowania naszych interesów. Ani opору plemion zbrojnych, ani niechęci Mohameda el-Sadoka tak łatwo nie przełamiemy, jak niemal cała prasa utrzymuje.

„Plemiona, które mamy atakować, zajmują nieznane prawie i rzadko kiedy zwiedzane okolice, w których wojska nasze spotkają się z niejedną trudnością. Ażeby sobie o tem jakie takie zrobić wyobrażenie, trzeba sobie przypomnieć nasze pierwsze usiłowania kolonizacyi w Algierze i ostatnią ekspedycyę przeciw Kabylom. Będziemy mieli do czynienia ze zwinnym i trudnym do pochwycenia nieprzyjacielem, który nie omieszka trapić kolumn naszych podjazdami, przerywaniem komunikacyj, zasadzkami na przesmykach, licznych w tych olbrzymich górach. Będzie on unikał stoczenia walki znaczniejszej, ale tembardziej stanie się natrętnym w utarczkach dorywczych, opuszczając jedną przystępną okolicę w dolinie, ażeby tem prędzej pojawić się w innej. Nieprzyjaciel ten nie obawia się pożogi, zburzenia miast, gdyż ich nie posiada, nie idzie mu o włości, gdyż ich nie ma, przenosząc je z sobą w namiotach i osiedlając się równie dobrze w wygodnej dolinie, jak na niedostępnych górach. Najdziksze ustronia gór Dżebel-Krumir zna on doskonale i te staną się dlań twierdzami. Ażeby się do nich dostać nie potrzebuje nieprzyjaciel ani dróg, ani innych środków komunikacyjnych. Sprzymierzeńcami jego, w braku wojsk beja Tunisu, który prawdopodobnie zachowa neutralność będą sami mieszkańcy, słońce, ziemia i rozbudzany przez sprawców rozruchu fanatyzm.

„Przeciw takiemu nieprzyjacielowi będą się musieli uzbroić nasi żołnierze w wielką cierpliwość, waleczność i zręczność. Nie uśmiechnął się tutaj do nich wielkie powodzenie wojenne, któreby mogły pochlebiać ambicyi narodowej. Rzadko kiedy przyjdzie do walki korpusu przeciw korpusowi i do zwycięztwa stanowczego. Trzeba będzie zdobywać terytoryum krok za krokiem, systematycznie, zasłaniać i bronić pozostawione za sobą pozycye, oraz mieć pod opieką składy prowiantu.

„W wojnie nowoczesnej wystarcza dobry sztab generalny, silna stopa armii czynnej i rezerwowej, która może zapewnić zwycięztwo. Na ciaśniejszem polu naszego działania wiele wprawdzie zdziałać może dobry sztab, liczba wojska i doskonała broń. ale zawsze to jeszcze nie są wystarczające korzyści. Tu bowiem każdy szeregowiec odgrywać będzie rolę i brać na siebie odpowiedzialność, każdy będzie zniewolony do rozwinięcia przytomności umysłu i tych zalet, które armia nasza posiada wprawdzie ale których przez lat dziesięć nie próbowała. Walka przeciw Krumirom będzie szkołą dla naszej odrodzonej armii. Żołnierze, którzy powrócą z Tunisu, wniosą w szeregi armii lądowej poczucie spotęgowanej siły, którą się nabywa tylko w ogniowej próbie walk."

(Znaczenie odpowiedzi greckiej.)

Wiadomości podane w telegramach biura korespondencyjnego z Konstantynopola i z Aten w przedmiocie przyjęcia jakie u mocarstw znalazła odpowiedź grecka, niezupełnie są z sobą zgodne. Zwracając na to uwagę, *Fremdenblatt* sądzi, że przedewszystkiem ostrożnie przyjmować należy doniesienie ateńskie. Jest możebnem, że reprezentantom mocarstw w tej stolicy powierzonem zostało zredagowanie noty replikującej na odpowiedź grecką, która to nota już Komundurosowi wręczoną została, trudno jednak uwierzyć, żeby treść tej repliki była taka jak ją podał telegram ateński. Jeżeli mocarstwa oświadczyły, że odpowiedź rządu greckiego z d. 13 b. m. uważają za równoznaczną z przyjęciem propozycyj granicznych, to nie potrzebowały wzywać Grecyi przez swoich reprezentantów, ażeby oświadczyła bez uwag i zastrzeżeń co myśli o uczynionych jej propozycyach.

Z drugiej strony — dodaje tenże dziennik — zdawałoby się, że rząd ateński niebardzo jest zadowolony tym pomyślnym wykładem swej odpowiedzi przez gabinety. Przynajmniej w korespondencyi ateńskiej dziennika *Standard* czytamy, że w skutek namiętnego potępiania podsuwanej pierwszemu ministrowi greckiemu polityki, rząd dał krajowi formalne zapewnienie, iż odpowiedź grecka na propozycye mocarstw nie znaczy bynajmniej przyjęcia ofiarowanych warunków. Odpowiedź grecka — powiedziano w tem wyjaśnieniu — przedłożyła tylko gabinetom europejskim pewne pytania, względem których Grecya oczekuje od nich oświadczeń. Żąda ona wyjaśnienia, jakiem jest znaczenie propozycyj mocarstw. jakie są gwarancye spełnienia uczynionych przez Portę obietnic, oraz stawia pewne warunki, od których przyjęcia zależy wszystko.

Korespondent *Standarda* zapowiada dalej, że Komunduros przesłał w tych dniach okólnik do reprezentantów greckich zagranicą. Powód do tego dokumentu dało poczęści objawiające się w Atenach niezadowolenie, a po części ta okoliczność, że mocarstwa w ogólności nie są zadowolone odpowiedzią grecką, że ją uważają za dwuznaczną i niedość jasną. Według zapewnień, jakie korespondent otrzymał, okólnik ma wyjaśniać odpowiedź grecką w taki sposób jak powtórzone powyżej wyjaśnienie rządowe ogłoszone w Atenach. Sam Komunduros miał zapewniać korespondenta, że jeżeli mocarstwa uważają odpowiedź grecką za przyjęcie podanych propozycyj, to zostają w wielkim błędzie.

Jeżeli te wiadomości są prawdziwe — kończy *Fremdenblatt* — to łatwo zrozumieć, iż posłowie w Atenach żądają od rządu greckiego nowych kategorycznych oświadczeń, ale w takim znowu razie trudno zrozumieć, jakim sposobem posłowie w Konstantynopolu mogliby otrzymać polecenie oznajmienia Porcie, iż Grecya uczyniene przyjęcie propozycye przyjęła.

Nie podobna w tej chwili rozwikłać tych sprzeczności, poprzestajemy zatem na ich skonstatowaniu, oczekując dalszych wyjaśnień, a na zakończenie dodamy jeszcze, że usposobienie w Grecyi zdaje się bardzo rozdrażnionem. Dziennik ateński *Hora* nazywa odpowiedź rządu najhaniebniejszym zamachem stanu, jaki popełnionym został od czasu utworzenia królestwa greckiego, zaś organ Komundurosa *Ethnikon Pneuma*, wyraźnie w celu uspokojenia umysłów pisze, że odpowiedź rządu na notę mocarstw bynajmnie nie zawiera przyjęcia propozycyj tureckich, lecz tylko prosi o zapewnienia względem niektórych punktów. Nie odrzuca ona propozycyi, o ile te odnoszą się do Tessalii, ale nagania projektowaną granicę i odpycha myśl pozostawienia bez opieki Greków mieszkających po za obrębem nowych granic.

(Reformy w Rossyi).

Londyński telegram *W. Allg. Ztg.* opisuje dzisiaj w obszernem sprawozdaniu przebieg posiedzenia rady ministrów w Petersburgu, na którem zajmowano się projektem zwołania przedstawicieli całego państwa, pozostawionym i aprobowanym przez zmarłego cara. O tem posiedzeniu i zapadłej uchwale podaliśmy już krótką wiadomość, z którą zgadza się zupełnie doniesienie londyńskiego korespondenta *W. Allg. Ztg.* oparte na korespondencyi petersburskiej dziennika *Daily News*.

Car Aleksander III, po dłuższem wahaniu, na naglące przedstawienia hr. Loris-Melikowa zgodził się poddać wspomniany projekt pod rozbiór rady ministrów. Na posiedzeniu w tym celu zwołanem poddane zostały pod dyskusyę trzy dokumenta a mianowicie wniosek hr. Loris-Melikowa, żądający wyznaczenia komisyi redakcyjnej, na którym zmarły car napisał słowa „zgadzam się," ukaz do rządzącego senatu, podpisany przez zmarłego cara w d. 1[illegible] marca r. b. o godzinie 11½ rano, to jest bezpośrednio przed wyjazdem do ujeżdżalni i takiż ukaz przygotowany do podpisu nowego cara.

Po odczytaniu tych aktów car otworzył nad niemi dyskusyę.

Pierwszy głos, według zwyczaju przyjętego w kolegialnych zebraniach rossyjskich, zabrał najmłodszy rangą służbową lub datą podniesienia do tej rangi minister. Był on przeciwny projektowi, gdyż zdaniem jego taka reforma da powód do większego jeszcze zamętu. Naród pragnie stanowczego, autokratycznego rządu, nie chce uszczuplenia władzy przez dopuszczanie społeczeństwa do głosu w sprawach, w których go dotąd nie zabierało.

Tylko duchowieństwo, zdaniem tego mowcy, utrzymuje lud na prawej drodze. Nauczyciele wiejscy są zarażeni nihilizmem. Gdy duchowieństwo się dowie, że obok cara istnieje inna instytucya z jakiemiś nieznanemi prerogatywami, to przestanie ludowi mówić o carze i lud zapomni o nim.

Drugi mowca prosił o uwolnienie od wchodzenia w rozbiór projektu. Powiedział, że przed tygodniem dopiero przysiągł carowi samowładcy na wierność a przyjęcie tego projektu byłoby zdeptaniem samowładztwa, uważałby się zatem za krzywoprzysięzcę, gdyby wchodził w jego rozbiór.

Hr. Loris-Melikow przerwał mowcy, odpierając z całą energią ten zarzut. Projekt nie zawiera żadnego ograniczenia władzy samowładnej Kwestye, które mają być nada

---

nic a nic, a jeżeli mówię o tym paltociku, to dla naszego aniołka! Jak tylko zrobi się ciepło, codzień będę chodziła z nim do ogrodu. Kupisz mu wózeczek ładny, dla niego to już musi być bardzo piękny: ja mu uszyję atłasową kołderkę, mamce trzeba ładne wiejskie ubranie, a dla mnie już ten aksamitny paltocik, żeby się Janeczek za mamę nie wstydził.... Patrz, jak on bladziutko wygląda, dlatego tylko, że nie wychodzi na świeże powietrze.... Czasem przychodzi mi chęć przejechać się z nim na spacer, ale....

— Jedźmy moja Serafinko, dzień śliczny. Poczekaj zawołam dorożki!

— Tylko nie jednokonki, mój Pliniciu! Nie mogę, jak ciebie kocham, jechać taką obdartą dryndą!

— Wezmę powóz....

— Tak, tak, powóz. Ty mię znasz Pliniciu, nie jestem wymagającą... prawda? Ale do tych skrzypiących fiakrów mam wstręt prawdziwy. Ile razy jadę, to mi się zdaje, że to arendarza biedką o jednym koniu, jakby po mięso do miasteczka.

Taki sam i wielce usprawiedliwiony wstręt miała pani Serafina do wszystkich krzeseł w teatrze. Pasyami lubiła muzykę, ale tylko w loży parterowej lub pierwszego piętra.

— Jak ciebie kocham Plinteczku, cały efekt traci opera, jeżeli mam koło siebie jakąś żydówkę, albo jak młodzi paniczykowie zaczną mi przechodzić pod nosem na swoje miejsca, czasami nawet bardzo nieprzyzwoicie....

Było tam jeszcze więcej tego rodzaju wstrętów ze strony pani Serafiny, chociaż trzeba jej oddać tę sprawiedliwość, że wymagań żadnych. Można — to dobrze, nie można — drugie dobrze. Na jednym tylko punkcie stawiała już formalne żądania, to jest kiedy szło o kochanego ojczulka....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

rozbierane z udziałem społeczeństwa, już i teraz rozstrzygają ziemstwa i zgromadzenia szlachty, a decyzya należy do wydziałów rządowych. Idzie o to, żeby tej dyecezyi nie wydawali płatni urzędnicy, lecz ludzie przez kraj wybrani.

Minister, którego mowa została w ten sposób przerwaną, broni swego zapatrywania, powołując się na poglądy „nieokiełznanej prasy“, która tak samo jak on rozumie znaczenie komisyi redakcyjnej, która oddawna domagała się konstytucyi i razem z nihilistami pracuje nad obaleniem rządu.

Następujący mowca, człowiek posiadający doświadczenie administracyjne, zdrowy pogląd na potrzeby państwa, oraz znajomość ekonomicznego i politycznego położenia innych krajów, a od niedawna zasiadający w gabinecie, wypowiedział świetną mowę. Wyliczył dokonane przez zmarłego cara reformy i dowodził, że zaprowadzenie komisyi redakcyjnej czy przygotowawczej miało być niemniej znaczącem w ich szeregu. Wszystkie poprzednie były większe, niektóre, jak emancypacya włościan, nosiły nawet rewolucyjny charakter, tymczasem ta reforma wieńczy tylko dokonane już dzieło. Następnie odpierał mowca zarzut, że projekt zmierza do ograniczenia samowładztwa i uwagę, że teraz nie na czasie jest rozbierać takie kwestye. Gdyby był zmarły car ukaz ten ogłosił w dniu 2 marca, do strasznej katastrofy 13 marca byłoby zapewne nie przyszło. Rozpocząć nowy rząd od wprowadzenia w życie tego projektu jest to utrwalić samowładztwo na wiele wieków i sprowadzić na głowę samowładcy błogosławieństwa milionów mówiących różnemi językami.

Po tym mowcy przemawiał nestor obecnie w służbie zostających rossyjskich mężów stanu i zaufany przyjaciel zmarłego cara. Oświadczył się on w podobnym duchu, zapewniając, że zmarły car uważał tę reformę za stanowczę rękojmię dobra państwa.

Minister Wałujew powiedział wyraźnie, że bez takiej reformy Rossya nie ma prawa nazywać się państwem europejskiem, że Rossya nie może ani cofać się ani innej obierać drogi, ale powinna postępować torem wskazanym przez dzieje ludzkości. Jeżeli bronimy cywilizacyi zachodnio-europejskiej — dodał — to musimy naśladować instytucye europejskie, a nie despotyzm wschodni. Na zarzut, że Rossya nie jest dosyć rozwinięta do samodzielnego działania, mowca odparł, że naród angielski przed pięcioma wiekami, gdy zaczął używać wolnych instytucyj, nie był bardziej rozwiniętym, niż Rossya dzisiaj.

Hr. Loris-Melikow, jako minister spraw wewnętrznych, powrócił do zarzutów uczynionych prasie i wykazał, że w ciągu r. z. prasa wywołała rewizyę senatorską. walczyła przeciw sprzeniewierzaniu funduszów skarbowych, wyjawiła wiele złego i okazała się najlepszą strażniczką prawa, piętnując tych, co je przekraczali.

Rezultat dyskusyi był taki, że za projektem oświadczyło się 9ciu ministrów, a mianowicie: hr. Adlerberg,, hr. Loris-Melikow, hr. Milutyn, minister skarbu Abaza, Giers, Nabokow, Saburow, generalny kontrolor Solski; a przeciw projektowi pięciu: minister marynarki ks. Lieven, minister komunikacyi Possiet, minister poczt i telegrafów Makow, prokurator synodu Pobiedonoscew i hr. Strogonow, który nie jest ministrem, ale w skutek rozporządzenia zmarłego cara zasiada w radzie ministrów.

W. ks. Włodzimierz był obecny na radzie, lecz nie głosował.

Po ukończeniu dyskusyi car Aleksander III rzekł: „Większość oświadczyła się za tem, żeby projekt zwołania komisyi przygotowawczej, złożonej z przedstawicieli wszystkich stanów, został wprowadzony w wykonanie. Zgadzam się z większością i chcę, ażeby ukaz przypisał tę nową reformę pamięci mego ojca, od którego wyszła. Minister spraw wewnętrznych przygotuje ukaz według zrobionych przez nas uwag.“

Podczas przemowy cara wszyscy obecni powstali. Car uścisnął rękę hr. Loris-Melikowowi i podziękował mu serdecznie. Następnie polecił ministrom, żeby w sprawach pomniejszego znaczenia nie zasięgali jego decyzyi, lecz decydowali je sami.

Sprawozdanie powyższe jest tak szczegółowe i kategoryczne, że nie mogliśmy go nie powtórzyć, odpowiedzialność jednak za jego dokładność i prawdziwość pozostawiamy źródłom, z których jest zaczerpnięte.

KRONIKA

— **P. Marszałek krajowy**, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, powrócił wczoraj wieczór do Lwowa.

— **Na wystawie koni** w Wiedniu pierwszą nagrodę honorową otrzymał hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki za cztery konie własnego chowu.

— **W sprawie sufraganii** przy archidyecezyi lwowskiej obrządku łacińskiego podaliśmy niedawno za *Czasem* wiadomość, donosząc mianowicie, że sędziwy nasz Arcypasterz ks. Wierzchlejski szczerze popierał propozycyę Stolicy Apostolskiej co do mianowania sufraganem lwowskim księdza infułata Seweryna Morawskiego. Doniesienie to wywołało sprostowanie ze strony sekretarza ks. Arcybiskupa, księdza Laskowskiego, ogłoszone w dzienniku, z którego zaczerpnęliśmy powyższą wiadomość, a streszczające się w tem, że inicyatywa w tej sprawie nie wyszła od Stolicy Apostolskiej, ale od samegoż ks. Arcybiskupa Wierzchlejskiego, który, zabezpieczywszy naprzód u rządu dotacyę przyszłemu swemu pomocnikowi, jako też upewniwszy się u Najj Pana co do osoby na tę godność upatrzonej, następnie przedstawił Ojcu św. jako kandydata ks. infułata Seweryna Morawskiego i uzyskał na to najłaskawsze tegoż przyzwolenie, w skutek czego też dopiero ks. Morawski wezwany został przez nuncyusza apostolskiego w Wiedniu do procesu kanonicznego.

§ **Ruch chorych** w lwowskim szpitalu powszechnym wykazywał w miesiącu marcu następujące cyfry: Z końcem lutego r. b. pozostało chorych 481; przybyło w marcu 708; było przeto ogółem leczonych 1.189. Wydalono wyzdrowiałych 500; niewyleczonych 62; z polepszeniem zdrowia 100; umarło 65; ubyło tedy razem 727. Pozostało z końcem marca 462 chorych

— **Zarząd lwowskiego chóru** męzkiego zaprasza swych członków na nadzwyczajną próbę, która się odbędzie we wtorek, 26 b m. o godzinie 7 wieczór w lokalnościach kasyna miejskiego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani C. L. podczas nabożeństwa w cerkwi Wołoskiej z kieszeni czarny skórkowy pugilares, w którym znajdował się weksel na 219 zł. przez K. L. akceptowany, srebrny numizmat i 4 lub 5 zł. gotówką; pani C. P. moździerz mosiężny z napisem „Pozament“; pani M B. pod l. 7 ulica Stryjska pierzynę żółtym nankinem pokrytą; panu W. J. ze sklepu pod l. 28 ulica Wekslarska 20 letnich paltotów z rozmaitego sukna, 5 zimowych surdutów i 6 sztuk sukna na męzkie ubrania. — Straż policyjna aresztowała zarobnicę Parażkę Majer i Maryę Musupiską, za bójkę, wśród której kilkomiesięczne dziecko Blumy Altman upadło z rąk do kołyski tak nieszczęśliwie, że niebawem zakończyło życie; dalej Maryę Kozaków, Marcina Szurkowskiego i Izaka Pepa pojmanych na kradzieży kieszonkowej, oraz Semka Nagę, za podejrzane posiadanie bundy, którą chciał sprzedać za bezcen. — Złożono w policyi czarną parasolkę, znalezioną na drodze koło Żółkwi.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku łacińskiego zmarli: ks. Ludwik Flaiszman, pleban w Besku, (administracyę objął ks. Jan Bardzik wikary z Jaćmierza), i ks. Karol Krzanowicz, pleban w Zabierzowie, *excurrendo* administracyę objął ks. Ignacy Gryziecki, pleban w Zgłobniu. Ks. Wojciech Wnęk, pleban z Dylągowy instytuował się na probostwo w Lubli; ks. Marcin Kruczek, wikary w Jasionowie, na probostwo w Porażu; ks. Ludwik Łabuda, wikary w Baligrodzie, na probostwo w Równem i ks. Józef Stafiej, wikary w Zaczerniu, na probostwo w Staromieściu. Konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks Antoniego Mirkiewicza z Sądowej Wiszni do Zarzyna; ks. Jana Antosza z Bachorca do Milczyc; ks. Józefa Bigę z Birczy do Medyni; ks. Emila Zygmunta do Birczy; ks. Józefa Dybasia z Olpin do Jasienia; ks. Bronisława Karukulskiego do Olpina; ks. Józefa Grodeckiego z Rzepnika do Szczebni; ks. Franciszka Dziedzica z Szczebni do Rzepnika; ks Zygmunta Szymczakowskiego do Szebni; ks. Jakóba Białasia z Jawornika polskiego do Grodziska i ks. Henryka Siarkowskiego z Grodziska do Leżajska.

— **Pierwsze grzmoty** słyszano w Warszawie po ślicznej pogodzie wiosennej w czasie Świąt Wielkanocnych we wtorek. Nie skończyło się nawet na grzmotach, ale nawet piorun uderzył w mieście, podobno w ogrodzie Saskim. Po tej letniej burzy nastąpił znowu zwrot zimowy.

— **Syn znakomitego kompozytora** muzycznego, Maksymilian Maria Weber, sam znakomity znawca stosunków kolejowych i wysoko na tem polu ceniony pisarz, umarł w tych dniach w Berlinie skutkiem apopleksyi sercowej. Weber, przeszedłszy w służbę rządu pruskiego, wysyłany był do Ameryki umyślnie dla zbadania tamtejszego kolejnictwa oraz sieci kanałów, zwłaszcza zaś kanału Erie, przy którego pomocy głównie Ameryka może takie ogromne ilości zboża bez obawy konkurencyi wyprawiać na targi europejskie. Cenne swe spostrzeżenia złożył Weber ministerstwu w Berlinie, ponieważ jednak służą one za instrukcyę technikom rządowym, przeto nie zostały publikowane. Od kilku lat nosił się zmarły z myślą napisania oryginalnego w swoim rodzaju dzieła, mianowicie „Historyi dróg“ i środków komunikacyjnych w ogólności. Za przykład miało mu służyć wiekopomne dzieło Buckle'a, w historyi dróg bowiem przedstawić chciał autor rozwój cywilizacyi ludzkości.

— **Wykopaliska.** We wsi Kluczewie, w powiecie szamotulskim, własności hr. Mieczysława Kwileckiego, wykopano urnę glinianą, wysokości 30 cm., obwodu 1·6 m. z czerwonej gliny, dalej urnę mniejszą i kubek z uszkiem z gliny palonej, oraz doniczkę z czerwonej gliny i dwa dzbanki z bardzo odległych czasów.

— **O katastrofie kolejowej** pod stacyą kolei Nadwiślańskiej Nowy Dwór opowiada jeden z świadków naocznych: „W dniu 16 b. m. ranny pociąg osobowy, nie dochodząc do stacyi Nowy Dwór, zaraz po minięciu pierwszego rozjazdu wykoleił się, jak się zdaje, skutkiem złego ustawienia zwrotnicy lub przegnicia podkładów W odległości dwóch wiorst od stacyi usłyszeliśmy świst lokomotywy, poczem bieg pociągu znacznie został zwolniony. Wkrótce dał się słyszeć straszny huk, a jednocześnie uczuliśmy dwa silne wstrząśnienia. Pociąg szedł już tak wolno, że mogliśmy przez okno wyskoczyć i pospieszyć na miejsce wypadku, gdzie nas uderzył okropny widok. Trzeci i czwarty wagon, licząc od lokomotywy, były zupełnie zgruchotane; z pierwszego wyniesiono już młodego człowieka z oderwaną nogą, inny leżał ze zgruchotanemi obiema nogami, trzeci ze złamaną ręką. Silnie ranionych było dziewięciu. Z czwartego wagonu pasażerowie wyskakiwali oknem i tylko dzięki energicznej i szybkiej pomocy nadkonduktora J., który silnem pchnięciem zrobił duży wyłom w wagonie, reszta publiczności mogła się zeń wydostać, nie poniósłszy innej szkody prócz silnego potłuczenia. W kilku miejscach naraz słychać było jęki ranionych, potrzebujących niezwłocznego ratunku. Lekarze miejscowi i wojskowi z Modlina zajęli się bezzwłocznem opatrzeniem chorych; jednemu z nich, Ładędze, na miejscu odjęto nogę (tegoż wieczora zakończył on życie w szpitalu), dwóch innych, Dudzińskiego i Bartoszewicza, zostawiono na kuracyi w szpitalu miejscowym w Modlinie.“

— **Kanał Suezki.** Pewne przedsiębiorstwo amerykańskie zaproponowało zarządowi kanału Suezkiego oświetlenie tegoż w całej jego długości, ażeby i w nocy przepływać mogły po nim okręty.

— **W skutek ulewnych deszczów** w ostatnich dniach pogorszyło się znowu położenie zagrożonych powodzią miast węgierskich, mianowicie okolicy Szegedynu.

— **Bandę fałszerzy,** złożoną z 50 osób, która za podrabiane banknoty 10-guldenowe zakupywała bydło w Serbii, wyśledzono i aresztowano w Temeszwarze.

— **Ohydna zbrodnia** popełnioną została w Peszcie Przed dwoma tygodniami znikł był bez wieści stangret hrabiny Karolyi, Anglik nazwiskiem Wainard, a to w dniu, w którym mu wypłacono dwumiesięczną zasługę naraz. Policyi powiodło się wyśledzić niejakiego Jana Balisa, który się wydawał za stangreta Wainarda i wzięty na konfesatę wyznał, że z drugim jeszcze towarzyszem Panczelem napadł w nocy Wainarda śpiącego w stajni, zawlókł go na kupę gnoju i po dokonaniu na nim rabunku zamordował, poczem pokrajane na kawałki zwłoki jego rzucił do kanału, gdzie też je znaleziono przy oględzinach sądowych na miejscu zbrodni. — Balis, liczący lat 24, w chwili aresztowania usiłował zabić się wystrzałem z rewolweru, lecz zranił się tylko w piersi. Jego pomocnik Panczel liczy lat 27 i pochodzi z Csingo, równie jak Balis. Zrabowana przez nich Wainardowi kwota wynosiła 65 zł., oprócz zegarka z łańcuszkiem i sukien.

— **Nowy statek wojenny** niemiecki, korweta pancerna *Württemberg,* w tych dniach zaledwie spuszczony na morze pod Swinemünde osiadł na ławie piaszczystej tak twardo, że cztery przywołane na pomoc holowniki nie zdołały go ruszyć z miejsca, musiano więc dla uspławnienia go zarządzić sprowadzenie na miejsce wypadku odpowiednich machin.

Sprawy sądowe.

(Z trybunału państwowego.)

(*L.*) Dnia 20 b. m. toczyła się w trybunale państwowym rozprawa nad zażaleniem wiernokonstytucyjnych wyborców z górno-austryackich większych posiadłości przeciw zarządzeniom Namiestnika, br. Pino. Senat orzekający składał się z dra Ungra, jako przewodniczącego a dalej z pp. br. Scharschmida, br. Hyégo, Resti-Ferari, hr. Hartiga, dr. Rintelena, Randy, dr. Suppana, ks. Czartoryskiego, radcy dworu Purschki i Hackera. Zarzut niekompetencyi podniesiony ze strony zastępcy rządowego przeciw zażaleniu wiernokonstytucyjnych wyborców odrzucił trybunał; gdy równocześnie uznał za ważną legitymacyę żalących się wyborców, przeto nie stoi już nic na przeszkodzie merytorycznemu orzeczeniu. Uwaga ze strony prezydenta, dr. Ungra, określiła już temat przyszłego orzeczenia. Pod względem formalnym może wprawdzie decyzya orzekać tylko, czy prawo polityczne żalących się wyborców zostało naruszone przez przypuszczenie do głosu zakwestyonowanych wyborców, ale pośrednio zostanie wydanem także orzeczenie o kwestyi prawnej, czy lista wyborcza została legalnie sporządzoną.

Po oświadczeniu dr. Ungra, że trybunał uznaje się kompetentnym do rozstrzygania tej sprawy, przystąpiono do merytorycznych wywodów.

Zastępca żalących się wyborców, br. Härdtl, starał się w długiem przemówieniu wykazać nielegalne postępowanie przy wyborach deputowanych do Rady państwa z większych posiadłości górno-austryackich, starał się mianowicie wykazać, że funduszowi religijnemu i fundacyi Schiffera nie przysłużało prawo wyborcze, a mimo to zostało im przyznane. Dalej podniósł mowca, że dano karty legitymacyjne do głosowania także takim osobom, które nie były jeszcze zaintabulowane jako właściciele dóbr, z których posiadaniem jest połączone prawo głosowania. Ustawa powiada, że tam, gdzie istnieją tabule krajowe, można nabyć posiadanie nieruchomości tylko przez wpisanie do ksiąg tabularnych. W niniejszym wypadku, gdy chodzi o wykonywanie prawa wyborczego, należy tem więcej przestrzegać cywilnego posiadania, ponieważ fizyczne nie może jeszcze rozstrzygać. Jakżeż bowiem da się rozstrzygnąć, czy kto jest w fizycznem posiadaniu pewnej nieruchomości? Trzebaby dopiero proces przeprowadzić a w takim razie mogłaby władza polityczna dowolnie postępować. Mowca omawia następnie pojedyncze wypadki, a mianowicie wspomina o baronowej Weichs, która posiadając tylko małe cząstki pewnej posiadłości ziemskiej, otrzymała prawo wyborcze. Mowca nazywa to postępowanie nielegalnem. Hrabiemu Schmidekowi, który nie płaci prawnych podatków realnych, doliczono do ogólnej sumy podatków także podatek, który opłaca za dom w Gmunden, Izba deputowanych Rady państwa odmówiła właścicielom domów prawa wyborczego w większych posiadłościach, a Namiestnik orzekł, że właściciel dóbr, posiadający także dom, może głosować na podstawie podatku opłacanego od swego domu. Dalej podnosi mowca, że podzielono dobra parafialne i właścicielom pojedynczych części przyznano prawo wyborcze, że składano znowu w całość podobne dobra, których pojedyncze cząstki były od siebie o kilka mil oddalone. Wpisano do listy wyborczej właścicieli takich dóbr, których wcale nie ma w księgach tabularnych.

Zastępca rządu, radca namiestnictwa br Plappart, rozpoczął swoje przemówienie uwagą, że przeciwnicy zarzucają Namiestnikowi a obecnemu ministrowi handlu nietylko niewłaściwe zastosowanie ustawy, które mogło nastąpić w dobrej wierze, ale wprost rozmyślne naruszenie ustawy, popełnione rzekomo przez wzięcie w obronę jednej strony ze szkodą i naruszeniem praw drugiej strony. Zarzut ten znachodzi pozorne poparcie w tej okoliczności, że dotychczasowa większość w górno-austryackich większych posiadłościach stała się nagle mniejszością, że nagle kilku właścicieli gruntów erekcyjnych zaczęło domagać się powiększenia ich tabularnych własności i przyznania im prawa wyborczego, połączonego z tą powiększoną własnością Chociaż strona żaląca się może mieć słuszność w kilku przytoczonych wypadkach, mimo to nie można tego powiedzieć o wszystkich innych wypadkach. Wyborcy zaliczeni do pierwszej grupy figurowali już dawniej na listach wyborczych a nikt nie powstawał przeciw temu. W drugiej grupie wyborczej chodzi głównie o to, czy podatek domowo-czynszowy i zarobkowy może być doliczony do podatku realnego, a przy trzeciej grupie znowu o to, czy posiadanie naturalne nadaje prawo głosowania. Przy niejasności obowiązujących w tej mierze postanowień prawnych mógł Namiestnik na każde z powyższych trzech pytań odpowiedzieć twierdząco i w takim razie postępowanie jego było legalne i usprawiedliwione. W dalszych wywodach wykazywał br. Plappart, że w specyalnych wypadkach, które podniosła strona skarżąca, stało się zadość wymogom prawnym.

Strona żaląca się kwestyonuje tylko głosy jej nieprzychylne a nie wspomina nic o głosach przychylnych, które, jak n. p. probostwo w Jeging, Aspach, Hartkirchen i Altmünster, opierały się na takich samych podstawach, jak głosy zakwestyonowane. Stronniczości Namiestnikowi zarzucać nie można i w tej mierze wskazuje mowca na głosy uznane za ważne także przez stronnictwo liberalne.

Dr. Unger zamknął następnie posiedzenie i oznajmił, że wyrok z motywami zostanie ogłoszony dnia 25 b. m.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Stan. Karwowski, znany chlubnie autor książki *O wcieleniu Inflant do Litwy i Polski*, wystąpił świeżo z obszernem i ważnem dziełem p. t. „*Wiek XVI*, czyli dzieje odkryć, politycznych przeobrażeń i reformacyi“, wydanem w Poznaniu staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które na ten cel obróciło odsetki z funduszów ś. p. Norberta Bredkrajcza, Na takie odszczególnienie zasługuje ze wszech miar ta piękna i szacowna praca. W skromnie napisanej przemowie mówi szanowny autor, że miał dwojaki cel na oku: naprzód pragnął dać naszemu społeczeństwu, osobliwie młodzieży, polski podręcznik do XVI wieku, jako najbardziej zajmującego ustępu w dziejach ludzkości, bez znajomości którego niepodobna zrozu-

mieć wypadków całego okresu nowoczesnej historyi; powtóre chodziło mu o sprostowanie mylnych sądów o reformacyi, których młodzież, przebywająca zwłaszcza w pruskich zakładach naukowych, nabiera mimowoli tak z ustnych wykładów profesorskich, jak z czytania dzieł protestanckich pisarzy

Z tak wdzięcznego, lecz zarazem trudnego zadania wywiązał się p Karwowski wybornie. „Niniejsze pismo — mówi on — nie jest czysto źródłową dla uczonych przeznaczoną pracą, lubo, gdzie rzecz tego wymagała, zaglądałem do źródeł — lecz raczej zestawieniem wielkich wypadków XVI wieku w jedną całość podług najznakomitszych pisarzy rozmaitych narodów, oraz odczytów uniwersyteckich Roepella, Droysena i Junkmanna, słowem: podręcznikiem, który ma służyć ku pouczeniu i rozrywce." W istocie dokazał tego autor, że jego dzieło nietylko uczy, lecz zarazem zajmuje i bawi, bo barwne, obrazowe i żywe opowiadanie nęci czytelnika, jak romans i nie dozwala mu się oderwać od książki, w której przewijają się przed naszemi oczyma coraz inne wydarzenia i postacie, a sytuacya przybiera charakter pełen dramatyczności. Nie jest to więc wypracowanie popularne, jakie u nas niestety zbyt często się spotykają, będące mniej lub więcej zręcznym zlepkiem dwóch lub trzech książek, ale rzecz obrobiona samodzielnie wedle umiejętnie obmyślanego planu, a oparta na podstawie najlepszych, gruntownie zużytkowanych i przetrawionych źródeł. Nie rości ona sobie pretensyi do oryginalności poglądów, nie błyszczy nowemi hipotezami, lecz uwzględnia sumiennie wszystkie zdobycze nowoczesnej nauki, liczy się z rezultatami nowszych badań i na miejsce lichych tłómaczeń, lichych kompilacyj, daje wierny i pełny obraz ważnej epoki przełomu w zaraniu nowych dziejów, który możemy śmiało polecić nietylko młodzieży, lecz także starszemu pokoleniu czytelników, żądnych wiedzy, a niemogących jej czerpać w licznych dziełach obcych Znajdą oni w dziele dra Kawrowskiego obok zalet zręcznego wykładu, udatnej formy i poprawnego języka treść, świadczącą o głębokiem wniknięciu w ducha dziejów, odznaczającą się sądem sprawiedliwym i bezstronnym, o ile bezstronność w historyi możebna. Ażeby się przekonać, że autor wznosi się w rzeczy samej na niedostępne dla wielu pisarzy wyżyny objektywności, dość przeczytać rozdziały, poświęcone sprawom i wypadkom spornym, traktowanym zwykle przez historyków tendencyjnych jednostronnie i namiętnie, jak rzecz o reformacyi, o walce katolicyzmu z protestantyzmem, opis takich scen, jak noc św Bartłomieja — charakterystykę takich ludzi, jak Filip II i innych.

Witając w p. Karwowskim pełnego talentu pracownika, powołanego do umiejętnego popularyzowania dziejów w najlepszem znaczeniu tego wyrazu, żywimy niepłonną nadzieję, że doznawszy u publiczności powodzenia, którego jesteśmy pewni, będzie w niem czerpał zachętę do dalszej pracy na tem polu i ubogą w opracowania z historyi powszechnej literaturę naszą obdarzy jeszcze niejednem cennem dziełem, sprostuje wiele w społeczeństwie upowszechnionych błędnych mniemań i rozszerzy w niem znakomicie zakres historycznych wiadomości.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Komisya lwowskiego instytutu ubogich chrześcian zarządziła z końcem wielkiego postu w r. b, jak to i dawniej było zwyczajem, w naszem mieście składkę na rzecz tego instytutu przy łaskawym współudziale uproszonych do tego osób, które ze względu na cel dobroczynny raczyły przyjąć na siebie mozolną i z wielu względów uciążliwą kwestę, która przyniosła instytutowi znaczny zasiłek w łącznej kwocie 856 zł. 5 ct. Mianowicie uzbierali: pp Matylda Kozłowska z Heleną Gottlieb i Zygmuntem Kalickim w śródmieściu kwotę 272 zł. 21 ct; Olga Schie z Eugenią Baurowicz i Pawłem Langner w dzielnicy I kwotę 122 zł 39 ct; Marya Ressig z Jadwigą Uzięblo i Stanisławem Stelzer w dzielnicy II kwotę 206 zł. 25 ct; Joanna Strojnowska z Olgą Strojnowską i Władysławem Schmidt w dzielnicy III kwotę 130 zł., a wreszcie Maryanna Müller z Kazimierą Schramm i Władysławem Stachiewiczem w dzielnicy IV kwotę 125 zł. 20 ct.

Gdy instytut nasz tak pomyślny wynik składki zawdzięcza tylko prawdziwie chrześciańskiemu poświęceniu się dla dobra ubogich tych szanownych Pań i Panów, komisya instytutu przeto poczytuje sobie za miły obowiązek wyrazić Im w imieniu ubogich niniejszem serdeczne podziękowanie.

Wierzchleyski.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan przyjmował w poniedziałek na uroczystej audyencyi hr. de Jonghe d'Ardoye, któremu król belgijski nadał godność nadzwyczajnego ambasadora przy dworze wiedeńskim podczas uroczystości zaślubin J. C. W. Najd. Cesarzewicza Rudolfa z J. K. W. Najd. królewną belgijską Stefanią.

Komisya Izby panów wypracowała już sprawozdanie o uchwalonym w Izbie depu towanych projekcie ustawy przeciw lichwie. Z pomiędzy zmian najważniejszą jest ta, że komisya Izby panów uchyla zastosowanie ustawy do interesów handlowych, w których pożyczający jako kupiec występuje. Mniejszość komisyi przedłoży osobny projekt bez powyższego ograniczenia.

Katedra literatury polskiej w Uniwersytecie Warszawskim, jak wiadomo, w czasie najbliższym ma być obsadzona. Jednocześnie, jak donosi *Gazeta Warsz.*, wydane już zostały polecenia co do powiększenia liczby godzin wykładowych języka polskiego w gimnazyach i szkołach realnych, oraz wprowadzenia wykładu obowiązkowego języka polskiego w szkołach początkowych w miejscowościach, w których przeważa ludność polskiego pochodzenia. W związku z tem ostatniem poleceniem ma się odbyć w Warszawie w przyszłym tygodniu zjazd pp. naczelników dyrekcyj naukowych. W uzupełnieniu powyższego władza wyższa zaleciła, aby nauka religii katolickiej w szkołach początkowych wykładana była przez osoby stanu duchownego.

W Warszawie utworzoną została posada pomocnika oberpolicmajstra z płacą roczną 5000 rsr.

Nota okólna rossyjska zapraszająca rządy europejskie na konferencye, celem przedsięwzięcia środków międzynarodowych „przeciwko zbiegłym sprawcom zbrodni pospolitych popełnionych z politycznych motywów", została już doręczoną gabinetom.

Agence Russe w celu uspokojenia publiczności względem bezpieczeństwa cara w Gatczynie zapewnia, że przedsięwzięte zostały wszelkie środki ostrożności, oraz że na czele połączonej policyi miejskiej i pałacowej Gatczyna, którą nadto wzmocniono przez odkomenderowanie z Petersburga znacznej liczby ajentów, stanął jenerał-adjutant ks. Woroncow-Daszkow. Gatczyn obrany został na rezydencyę z porady hr. Loris-Melikowa, głównie z tego powodu, że od lat kilku dwór cesarski przebywał tylko w Peterhofie i Carskiem siole, nikt zatem nie mógł się spodziewać wyboru tego miejsca, położonego przy drodze żelaznej petersbursko-warszawskiej.

Petersburski sprawozdawca *Presse* przesłał temuż dziennikowi treść listów pisanych przed śmiercią przez sprawców zamachu Żelabowa, Kibalczycza i Perowską. Są one zajmujące z tego względu, że pisane w chwili tak poważnej, jak ostatnia przed śmiercią, dają poznać najlepiej charakter przestępców. Najspokojniej odzywa się Perowska, która napisała list do matki przebywającej w Paryżu. Kibalczycz stara się uniewinnić, Żelabow zaś, jak w ciągu procesu, tak i wynurzeniach przedśmiertnych odzywa się z emfazą. Perowska w liście do matki nie prosi o przebaczenie, gdyż matka wiedziała o usposobieniu córki, o ojcu zaś mówi: „Ojca nie proszę o przebaczenie, gdyż wiem, że mi nie przebaczy."

Kibalczycz pisać miał do brata, co następuje: „Dowiedziałem się od obrońcy, że jesteś tutaj, dlatego piszę. Losu mego nic nie zmieni, dlatego ze spokojem filozoficznym pogódź się z tem, co mię spotka. Jestem ofiarą dziejowego rozwoju stosunków w naszym kraju i zrobiłem, com zrobić musiał. Od dwóch tygodni doznawałem najokropniejszych wrażeń, obecnie wszystko skończone. Teraz jestem spokojny i przygotowany do przyjęcia tego, co mi przeznaczyła historya." W końcu prosi brata, ażeby obrońca sądowy wziął pod swą opiekę jego wynalazek machiny latającej.

Żelabow pisał do swojej siostry: „Za chwilę przejdę w świat, gdzie nie ma skarg i westchnień. Starałem się na świecie tak robić, ażeby i tutaj ubyło skarg i westchnień. Teraz idę w świat inny a Bóg mię osądzi. Ale jeżeli Bóg będzie moim obrońcą, jeżeli nie potępi moich czynów, to jakiż będzie los sędziów tej ziemi, którzy mię skazali? Jakaż ich spotka hańba." Kończy swój list serdecznem pożegnaniem.

Listy powyższe prokurator miał odesłać osobom, do których były adresowane.

Aresztowany, którego policya petersburska uważa za bardzo ważnego przestępcę, a o ktyrym wczoraj donoszono, że się nazywa Aroneczyk, według dzisiejszych doniesień ma się nazywać Izajew, czy też Iszajew.

Wiadomości podane dawniej o znalezieniu w pałacu Zimowym świec eksplodujących wyjaśnia *Agence Russe* w ten sposób, że świece te bynajmniej nie niebezpieczne, należały do jakiegoś sztukmistrza, który w pałacu popisywał się ze swoją zręcznością prestidigitatorską.

Dla zapobieżenia niedostatkowi na Górnym Szlązku rząd pruski przedsięwziąć zamierza roboty około regulacyi rzek. Dyrektor ministeryalny Marcard konferował już w tym przedmiocie z naczelnikami władz miejscowych górnoszląskich.

Dziennik *Hamb. Corr.* otrzymał z Berlina doniesienie, że propozycye miasta Hamburga w kwestyi przyłączenia do związku celnego, znaleść miały uznanie bezwarunkowe ministra finansów, i że liczyć mogą również na aprobatę w kołach decydujących.

W gabinecie badeńskim zaszły dość ważne zmiany. Ministrowie spraw wewnętrznych Stösser i sprawiedliwości Grimm otrzymali demisyę, a ministerstwo handlu zostało przyłączone do ministerstwa spraw wewnętrznych w celu zmniejszenia wydatków.

Na ostatniem zgromadzeniu ligi edukacyjnej w Paryżu, liczącem około 2000 osób, Gambetta jako przewodniczący miał mowę, w której powiedział, że prawo powszechnego głosowania jest nieodłącznem od oświaty, którą szerzyć należy pomiędzy wyborcami. Zakończył zaś słowami: „Mojem *Credo* jest jak zawsze rozwój porządku i postępu w narodowej rzeczypospolitej." Mowę przyjęto hucznemi oklaskami.

Rząd turecki chciał w ostatnich czasach interweniować dyplomatycznie u rządu francuskiego w sprawie tunetańskiej, gabinet francuski jednakże odpowiedział, że interwencya taka nie może mieć miejsca, ponieważ Francya uważa beja za niezależnego władcę, zostającego tylko podwzględem religijnym pod zwierzchnictwem kalifa.

Pomimo zaprzeczenia rzymskiego *Diritto*, niektóre doniesienia powtarzają pogłoskę o powziętym w Konstantynopolu zamiarze detronizacyi beja. Obecnie dodają, że ulemowie radzą bejowi, ażeby uprzedził ten akt i abdykował na rzecz brata swojego Sidi-Ali-Amrud-beja. Bej miał przyrzec, że zasięgnie pod tym względem rady ciała dyplomatycznego

Do pogłosek bardzo potrzebujących potwierdzenia należy również podana przez paryski *Telegraphe* wiadomość o układzie francusko-włoskim, mocą którego Włochy miały przyrzec Francyi neutralność w sprawie tunetańskiej, a wzajemnie Francya zobowiązała się zachować neutralność wobec Włoch w Tripolis.

Wyspa tunetańska Tabarka, z której wojska beja strzelały do statku francuskiego *Hyène*, została zajętą przez Francuzów, którzy wysadzili na niej oddział wojska i po krótkiem ostrzeliwaniu weszli do fortu.

Operacye wojenne przeciw Krumirom rozpoczną się dzisiaj, lub jutro. Wojska francuskie mają rozkaz najenergiczniejszego działania przeciwko wojskom beja, gdyby te stawiały jakiekolwiek przeszkody wkroczeniu, lub trzymały się w bliskości armii francuskiej.

Większość parlamentarna dla gabinetu Cairolego zdaje się zapewnioną. Nicotera oświadczył, że nie jako przywódca frakcyi lewicy lecz jako deputowany będzie popierał gabinet. Pozostaje zatem w opozycyi z lewicy tylko Crispi z kilkunastoma stronnikami.

Bułgarski minister wojny jenerał rossyjski Ehrenroth podał się do demisyi i obstaje przy niej.

Sprzeczność w doniesieniach konstantynopolitańskich i ateńskich, na którą powyżej (ob. *Sprawy Zagraniczne*) zwróciliśmy uwagę, wyjaśnia telegram *Presse* w ten sposób, że mocarstwa nie przesyłały bynajmniej Grecyi wezwania do jaśniejszego oświadczenia się, lecz zawezwanie takie uczyniła Porta, zapytując kategorycznie, czy Grecya przyjmuje lub odrzuca proponowane ustępstwa.

Matka cesarza chińskiego, cesarzowa Che-Au, sprawująca rejencyę z powodu małoletności panującego monarchy, w d. 8 b. m. zakończyła życie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 kwietnia. Książę bułgarski przyjmowany był w południe przez Najjaśniejszego Pana na audyencyi prywatnej. O godzinie pół do drugiej Najjaśniejszy Pan rewizytował księcia bułgarskiego.

Wiedeń, 22go kwietnia. Do *Pol. Corr.* donoszą z Uesküb, że Derwisz basza przedwczorajszą zwycięzką bitwą z baszybożukami albańskimi, stoczoną pod miejscowością Werszirowice, stał się panem linii kolejowej z Mitrowicy do Saloniki. Derwisz dowodził 10.000 ludzi z kilkoma armatami. Oddziałami wojsk tureckich dowodzili baszowie Osman, Mustafa i Ibrahim.

Bukareszt, 22 kwietnia. Prawdopodobny skład gabinetu rumuńskiego będzie następujący: Dymitr Bratiano prezydyum i sprawy zagraniczne, Statesco sprawy wewnętrzne, Dymitr Sturdza finanse, Slaniceano wojna, Ferrichidi wydział sprawiedliwości, Dabia roboty publiczne, Urechia wydział wyznań i oświecenia, a zatem tylko Slaniceano i Dabia pozostają w gabinecie.

Paryż, 22 kwietnia. Agencya Havasa otrzymuje z Tunisu wiadomość pochodzącą z dobrego źródła, że dwaj Europejczycy w otoczeniu beja mieli się dać słyszeć. iż konsul francuski, Roustan, jest przyczyną obecnych zawikłań i że należy go zamordować przez najętych morderców. Z Włoch przybyłe strzelby i rewolwery rozdzielono natychmiast pomiędzy Europejczyków. Znaczna ilość amunicyi została przesłaną Krumirom. Kilka przejętych karabinów oddano konsulatowi francuskiemu. Przeciw kolei żelaznej czyniono nowe zaczepki, jeden z urzędników kolejowych został lekko raniony przez Arabów.

Ateny, 22 kwietnia. Na wczorajszej radzie ministrów nie powiodło się ministrowi wojny uzyskać przyjęcia wniosku, żądającego, aby nota grecka wyraziła zdziwienie, że gabinety europejskie tłómaczą sobie ostatnią odpowiedź grecką jako przyjęcie propozycyj mocarstw i aby w tejże nocie wyrażonem zostało oświadczenie, że Grecya przyjąć może tylko linię obejmującą Elassonę (Tessalia) i Prewezę, w przeciwnym zaś razie wykona postanowienia konferencyi berlińskiej. Minister wojny podał się do demisyi. Nota rządu greckiego, która dziś ma być wręczona posłom, wyrazi tylko zdziwienie, że mocarstwa nie odpowiedziały na zastrzeżenia zawarte w ostatniej nocie greckiej.

Ateny, 22 kwietnia. Demisya ministra wojny została przyjętą; ministrem został mianowany podpułkownik Valtinos.

Odpowiedź grecka na notę zbiorową zostanie wręczoną posłom jutro po złożeniu przysięgi przez nowego ministra wojny.

Wiedeń, 23 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według telegramu *Tagblattu* z Paryża większa część mocarstw zgodziła się na akcyę Francyi przeciw Tunisowi. Przypuszczalnem jest zajęcie militarne całego kraju. Akcya nie ma być uważaną za formalną wojnę tylko za okupacyę. Wojska za wszystko płacą gotówką, rekwizycye są wzbronione. Wojska tunetańskie w razie oporu zostaną rozbrojone. Bej pozostanie na swojem stanowisku, lecz jego ministerstwo musi być zupełnie zmienione. Wmieszanie się Porty dopuszczonem nie będzie. Celem akcyi jest uzyskanie lepszej gwarancyi istniejących traktatów i rękojmi ich wykonania.

Kolonia, 23 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Köln. Ztg.* donosi z Berna, że w tem

mieście za pozwoleniem policyi ogłoszono plakatami protest przeciw ewentualnemu wykonaniu wyroku na Hessie Helfmann.

Petersburg, 23 kwietnia. (*Tel. pr.*) Przed pałacem w. ks. Mikołaja we czwartek jakiś człowiek w chłopskiej odzieży strzelał do urzędnika. Został on aresztowany. Napaść nastąpiła z osobistych pobudek.

Kat Frołow, który podczas egzekucyi był zupełnie pijany, został ukarany chłostą 250 razów.

Hessa Helfmann miała poczynić ważne zeznania, w skutek których nastąpiło aresztowanie głównych członków sprzysiężenia.

W mieszkaniu aresztowanego Izajewa (ob. *Ost. P.*) aresztowano studenta uniwersytetu Podbielskiego, który był organizatorem skandalu na uniwersytecie.

Paryż, 23 kwietnia. Wieść o zamordowaniu konsula francuskiego w Tunisie Roustana została zaprzeczoną.

Z Bony donoszą, że okręt transportowy *Correzze* z dwoma batalionami wojska przepłynął tamtędy, udając się na wybrzeże tunetańskie.

Bukareszt, 23 kwietnia. (*T. pr.*) Obywatele tutejsi otworzyli składkę celem zakupna i podarowania Bratianowi dóbr państwowych Giurgewo. Pierwszego dnia podpisano 80.000 fr.: spodziewają się zebrać milion.

Inspektor szkół Urechia, wysłany przez rząd dla prowadzenia śledztwa w sprawie nihilistów jasskich, odebrał listy z pogróżkami.

Bukareszt, 23 kwietnia. Ogłoszonym został urzędownie skład gabinetu taki jak było doniesionem, tylko ministerstwem finansów kierować będzie tymczasowo pułkownik Dabija.

Londyn, 23 kwietnia. *Times* donosi że projektowany międzynarodowy kongres socyalistów, który miał się odbyć w końcu b. m. lub w początku maja. został zaniechany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 kwietnia 1881 godzina 2 m. 32. Losy kredytowe 183·50, Węg. akcye kredyt 297·—, Akcye anglo-austr. 133·50, Akcye banku Union 132·—, Akcye kolei Karola Ludwika 281·—, Akcye kolei północnej 239·50, Akcye kolei południowej 112·—, Akcye kolei Alföld. 171·50, Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 179·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 122·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 94·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50, Losy regulacyi Cissy 110·75, Losy tureckie 25·50, Węgierska renta 116·05, Akcye banku związkowego 131·70, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20, Węgierskie losy 116·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 22 kwietnia 1881, godzina 5 min. 47. Akcye kredytowe 316 80, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 281 50, Południowa —·—, Renta papierowa 77·07, Galicyjskie listy zastawne 103·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 104·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·33½. Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 23 kwietnia 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 316·—, Anglo-Austr. 133·25, Akcye banku Union 131·70, Kolej Karola Lud. 280·50, Południ. 111·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·33—, Rubel papierowy 1·20—, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 22 kwietnia Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12 50 zł., żyto 11 — do 11.55 zł., okowita pr. 10.000 liter procent do 32.— 32·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.70 do 11.75 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 223·50, żyto —·—, spiritus loco 53.60, olej rzepakowy 53 20. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.75 olej rzepakowy 72 50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 23 kwietnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 728.18mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 5 2°C. Psychrometr wilgotny + 4.1°C. Prężność pary 5.5mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 4.2°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 753 68mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23 kwietnia 1881

Hotel George'a.

Pp. M. Stawiński z Kamieńca. Dr. J. Ferall z Kołomyi A. Cielecki z Porchowa. Z. Dobrzański z Kołom i S. Ballaja z Maffersdorf.

Hotel Europejski

Pp W. hr. Komorowski z Hawryłówki. Dr. J. Karpiński z Kołomyi. A. Priwoznik z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp Z. Beck z Wiednia. J. Reinhart z Wiednia.

Hotel Narodowy.

Pp. Dr L. Kurzer ze Stanisławowa. Z. Steiner z Wiednia. L. Spiridowicz z Ciemierzyńca.

Hotel Angielski.

Pp. J. Bal z Tuligłowy. J. Dobrowolski z Dołgobyczowa. J. Jaworski z Czercza. W. Kruszewski z Chorobrowa. W. Puzyna z Martynowa. W. Lekczyński z Żurowa S Kądzielski z Wołoczysk.

Hotel Krakowski.

Pp. G. hr. Friggeri z Włoch. J Holubasz z Bessarabii. W. Winiarski z Halicza. M. Uruski z Bachory. J. Kulaski z Wiśniowiec.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Biłohus z Kołomyi. J. Trohimowicz ze Złoczowa H. Seger z Hruszowic L. Pohorecki z Nahorca.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Ciecierski do Krakowa. J. hr. Komarnicki na Podole. J Soniewicki do Przemyślan. A. Mützel do Krakowa W. Moll do Krakowa. E. Pruszyński do Brodów. O Schnell do Firlejówki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 50 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 kwietnia 1881

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	277		280	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	178	-	181	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	40	101	40
4 pr. w. a.	94	25	95	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	40	101	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	30	104	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	75	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	60	101	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102	75	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
„ „ Stanisławowa	23	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	66	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	57	35	58	15
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 kwietnia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.75	77.90
luty-sierpień	77.70	77.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 60	78.75
kwiecień-październik	78.60	78 75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.75	122 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.75	133.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.75	124 25
„ „ 1864 po 100 zł.	176.50	177.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	143.—	143.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.35	94.55
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	98.—	99.—
Galicyi	100.75	101.50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	96.75	97.25
Węgier	98 25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	136.20	136.40
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	317.80	318.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	765.—	800 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	——	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	831.—	832 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	92.75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	578.—	580.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.50	209.25
Kol. Presz.-w-Tarn. (w.c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2373.—	2380 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	281.25	281 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	180.50	181.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	313 —	313 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.—	114.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165 50	166.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.25	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.70	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	101.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	100.80	101.30
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.80	101.30
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.50	103.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.60	102.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94 80	95.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.40	92.70
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.50	—.
„ „ „ „ II emisyi	104.25	104.75
„ „ „ „ III. „	104.—	—.
„ „ „ „ IV. „	103.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.25	95.75
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	96.75	97.—
z r. 1872	95.25	95.85
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	93 25	93 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	184.—	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	107.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	44 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.75	51 75
St. Genois po 40 zł m. k.	45.75	46 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.05	118 25
Paryż za 100 fr.	46 60	46.65

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.55.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33 —	9.33 50
Rossyjski imperyał	9.61.—	9.63 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 kwietnia 1881.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	76	95
„ „ „ w srebrze	77	80
Renta w złocie	94	—
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	829	—
„ „ kredytowego	316	80
Londyn	118	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	55

(2943 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1752. Na dniu 30 kwietnia 1881 odbędzie się losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemn. w nowym gmachu na 3 piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2go marca 1873 do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych zeszyt VII Nr. 24) wylosowane zostaną obligacye:

A. fundusze indem. W. Ks. Krakowskiego:

3 oblig. z kupon.	po	50 zł.	150 zł.
30 „ „	„	100 zł.	3.000 „
6 „ „	„	500 „	3.000 „
17 „ „	„	1.000 „	17.000 „
1 „ „	na	5.000 „	5.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości			12.850 „
		razem	41.000 zł.

B. funduszu indm. Galicyi zachodniej:

42 oblig. z kupon.	po	50 zł.	2.100 zł.
284 „ „	„	100 „	28.400 „
58 „ „	„	500 „	29.000 „
140 „ „	„	1.000 „	140.000 „
8 „ „	„	5.000 „	40.000 „
6 „ „	„	10.000 „	60.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości			108.500 „
		razem	408.000 zł.

i C. funduszu indm. Galicyi wschodniej:

48 oblig. z kupon.	po	50 zł.	2.400 zł.
439 „ „	„	100 „	43.900 „
101 „ „	„	500 „	50.500 „
301 „ „	„	1.000 „	301.000 „
11 „ „	„	5.000 „	55.000 „
9 „ „	„	10.000 „	90.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości			165.200 „
		razem	708.000 zł. mon. konw.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów dnia 19 kwietnia 1881.

(2956 1—3) **Obwieszczenie.**

L 2910. Powiadamia się odnośnie do tusądowego obwieszczenia z 27 października 1880 l. 7618 ogłoszonego jak Nr. 29, 30, 31 rocznik 1881, iż termin publicznej sprzedaży realności pod Nr. kon. 337 w Korczynie na dzień 13 maja 1881 o 10tej godzinie rano w tusądowem zabudowaniu pod temi samemi warunkami się wyznacza.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów dnia 13 kwietnia 1881.

(2954 1—3) **Edykt**

L. 3926. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Glück Kramarza w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Mantla.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1 kwietnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 maja 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 27 maja 1881 o godzinie 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powoł ć ostatecznie inne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 18 marca 1881.

(2948 1—3) **Edykt.**

L. 4898. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie w dniu 23 maja 1881 o godzinie 11tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l k. 31 w Ulanowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a Rozalii Dębskiej własnej, za cenę szacunkową w kwocie 250 złr. i nawet poniżej tejże.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów dnia 25 lutego 1881.

(2955 1—3) **Edykt.**

L. 12927. W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia braterskiego górników w Jaworznie przeciw Józefowi, Jozefie i Karolowi Emilowi 2go im. Schenderom o zapłacenie zaległych rat z sumy poży[illegible]wej 1600 złr. z pn. odbędzie się dnia 3. maja 1881 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności w Jaworznie pod l. wyk. hip. 562 położonej, nawet poniżej ceny szacunkowej, sumę 1320 złr. wynoszącej.

Wadyum wynosi 132 złr.

Resztę warunków w sądzie do przejżenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 8 lutego 1881.

(2962 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 3078. Celem obsadzenia posady drugiego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum im. Franciszka Józefa we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs do końca maja 1881.

Z posadą tą, do której obowiązków należą także wszelkie czynności zwykłych stróżów domowych, połączona jest roczna płaca 250 złr. z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 złr. 50 ct. i wedle okoliczności wolne pomieszkanie w zabudowaniu szkolnem.

Ubiegający się o tę posadę winien udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków i wnieść swe podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetenta w terminie wyżej wskazanym do c k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (D. p. p. Nr. 60) mają pierwszeństwo przy obsadzeniu rzeczonej posady wysłużeni podoficerowie c. k. armii zaopatrzeni w certyfikat, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być przyjęci ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Gdyby posada ta rzeczywistemu słudze innej szkoły średniej nadaną została, opróżnione w ten sposób miejsce obsadzone będzie z pomiędzy zgłaszających się o wyżej wymienioną posadę

Lwów dnia 19 kwietnia 1881

(2969 1—3) **Edykt.**

L. 15578. Lwowski c. k. sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia reztującej wierzytelności austr. węg. banku w Wiedniu w kwocie 56656 złr. 60 ct. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 629 ²/₄ przy ulicy sykstuskiej we Lwowie położonej, wierzytelności powyższej z pn. wedle Dom. 193 p. 246 n. 60 i 68 on. za hipotekę służącej a wedle Dom. 51 pag. 102 i 104 n. 2 i 4 haer. do masy spadkowej po śp. Dawidzie Horowitz należącej, na rzecz egzekucyę prowadzącego austr. węg. banku we Wiedniu na tegoż prośbę ponownie w trzech terminach a to w dniu 9 czerwca, 14 lipca i 16 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądu tutejszego pod warunkami edyktem z dnia 5 czerwca 1880 l. 13924 ogłoszonemi się odbędzie.

O czem strony c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu podatkowego i pocztowego, tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby po dniu 9 marca 1881 jako dniu wystawienia przedłożonego pod C. wyciągu tabularnego tudzież po dniu 21 marca 1881 jako dniu wystawienia przedłożonych pod F. i G. ekstraktów tabularnych na powyższej realności prawa rzeczowe uzyskali lub którymby niniejsza uchwała, alboteż którakolwiek późniejsza w obecnej sprawie wydać się mająca uchwała z jakiegokolwiek powodu wcale nie lub też w należytym czasie doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego już kuratora w osobie adwokata Dr. Waldmanna z substytucyą adwokata Dr. Emila Byka jakoteż niniejszym edyktem się zawiadamia.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2957 1—3) **Edykt.**

L. 3430. C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia wierzytelności w kwocie 384 zł. w. a. z pn. na rzecz małoletnich Herscha, Chany i Etli Zamojrów odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya połowy realności po[illegible] 290 w Założcach położonej wedle dom. tom. I. str. 97 poz. II. Schulima i Rozy Mariem Gutmanów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności w kwocie 1250 zł. w. a.

Wadyum wynosi 125 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu siódmego czerwca 1880, prawo zastawu do realności 290 w Założcach uzyskali, lub którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Marcina Mojseowicza c. k. notaryusza z Załoziec.

Założce 15 sierpnia 1880.

(2953 1—3) **Edykt.**

L. 1380. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Chanę Offenberg, z miejsca pob[illegible]u niewiadomą, iż w sprawie egzeku[illegible], Scheindli Hochberg przeciw niej pto [illegible] zł. w. a. z pn. kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego, zaś tegoż zastępcą p. adwokata dr. Gałeckiego dla niej ustanowiono.

W Tarnowie dnia 3 lutego 1881.

(2913 1—3) **Edykt.**

L. 14957. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w skutek większością głosów zapadłego wyboru zabranych w dniu 31 marca 1881 wierzycieli tymczasowy zarządca adwokat Dr. Maly stałym zawiadowcą, adw. Dr. Rares zaś zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Józefa Saudau zamianowani zostali.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2961 1—3) **Edykt.**

L. 15189. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do wiadomości, że wskutek prośby zarządcy masy rozbiorowej Mendla Piepesa w sprawie przeciw p. Augustowi Nowakowskiemu o założenie rachunków z pobieranych dochodów i ściągniętych zaległości czynszowych z realności l. 1039, 1053 i 1015 we Wiedniu na Leopoldstadt położonych z pn. pozwem pod dniem 20 października 1880 do l 47094 wytoczonej dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Augusta Nowakowskiego do zastępowania go tutejszego adwokata p. dr. Rayskiego z zastępstwem dr. Skałkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2959 1—3) **Edykt.**

L. 5206. C. k sąd powiatowy w Założcach podaje niniejszem do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 200 zł. a. w. zpn. na rzecz Maryi Schwejgar jako prawonabywczyni Henrietty Maril odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya realności pod l. 904/524 w Założcach położonej, jak dom. I. pag. 171 i 172 haer. masy leżącej ś. p. Ignacego Witrykusa własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 790 zł. a. w.

Wadyum wynosi 79 zł a. w.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 20go listopada 1880 do księgi gruntowej weszli, lub którym uchwała sprzedaż powyższej realności dozwalająca, albo późniejsza z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła na ręce kuratora p. Juliana Karsbińskiego z Załoziec.

Założce dnia 20 grudnia 1880.

(2958 1—3) **Edykt.**

L. 3350. C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi Diny Kweller w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya realności pod l. 50 w Białogłowach położonej, wedle wykazu hipotecznego gminy Białogłowy l. 19 Iwana Breusa własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 810 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Założce 23 sierpnia 1880.

(2875 1—3) **Edykt.**

L. 11513. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 zł., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 157 zł 58 ct. galic. zakładowi kred. ziemskiemu w Krakowie od Antoniego Sarnika należącej się odbędzie się w dniach 13 czerwca i 14 lip[illegible] 81, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. 12½ w Luszowicach położonej, składającej się z budynków gospodarskich i gruntów w przestrzeni 16 morgów 63 kwadr. sążni przedmiotem ksiąg gruntowych będącej, Antoniego Sarnika własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Na obydwóch terminach poniżej ceny kupna nie będzie sprzedana.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 30 stycznia 1881.

(2887 1—3) **Edykt.**

L. 12704. C. k. sąd krajowy lwowski niniejszem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza i Idy Dębickich w kwocie 3200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 9 czerwca 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. 469¹/₄ we Lwowie położonej, spadkobierców ś. p. Kazimierza Mehlsma własnej, ciało tabularne stanowiącej, przy której realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 24233 zł. 74 ct.

Wadyum 2424 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia sąd wszystkich interesowanych, tych zaś wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 17 lipca 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę doręczoną być nie mogła, do rąk uchwałą do l. 42644/80 ustanowionego kuratora adw. dr. Skowrońskiego, jakoteż niniejszym edyktem.

Lwów dnia 2 kwietnia 1881.

(2858 1—3) **Edykt.**

L. 8017. Dnia 9, 23 sierpnia i 6 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę ¹⁰/₁₂ części realności włościańskiej pod liczbą wykazu hipotecznego 36 w Zalasiu położonej, spadkobierców Wojciecha Czaka własnej.

Wadyum wynosi 94 zł.

Cena wywołania 940 zł.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 7 marca 1881.

(2971 1—3) **Edykt.**

L. 14228. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adam Pochorecki i Mikołaj Kalikst 2im. Pachniowski przeciw Srulowi Adler i Chaimowi Blank i tymże niewiadomym spadkobiercom pod dniem 28 marca 1881 l. 14228 pozew o wykreślenie praw 6letniej dzierżawy ze stanu biernego ⁶/₈ części dóbr Starogrodu wnieśli, ponieważ miejsce pobytu pomienionych nie jest wiadome, c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt tutejszego adwokata Dr. Janowicza z zastępstwem adwokata Dr. Romanowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1881.

(2970 1—3) **Edykt.**

L. 16357. C. k. sąd krajowy jako handlowy Lwowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gabryela Pruszyńskiego, iż przeciw niemu na żądanie Jana Wychery pod dniem 16 kwietnia 1881 n. 16357 nakaz zapłaty sumy 211 zł. w. a. z pn. wydany został, że dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem adw. Dr. Balko z substytucyą adw. Dr. Dornbacha ustanowiony i temuż kuratorowi nakaz zapłaty doręczony został.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1881.

(2852 2—3) **Edykt.**

L. 8694. Dnia 9 i 23 sierpnia i 6 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 90 w Krzeszowicach położonej, Wojciecha Lorenca własnej.

Wadyum wynosi 197 zł, cena wywołania 1970 zł.

Reszta warunków w sądzie tymże do przejrzenia.

Krzeszowice 13 marca 1881.

(2871 1—3) **Edykt.**

L. 35. Sąd obwodowy ustanowił z życia i miejsca pobytu nieznanym Helenie i Franciszkowi Maślonkom celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 35/81 p. adw. Dr. Schornsteina w Nsączu kuratorem do aktu.

C. k. Sąd obwodowy,

Nowy-Sącz 8 stycznia 1881.

(2934 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4395. Dnia 4 maja 1881 tudzież dnia 1 czerwca 1881 i na dniu 22 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę realność pod l. 88 w Mostach wielkich na Sokalskiem przedmieściu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, dłużnika Onufrego Hreczka własna, celem wydobycia przyznanej Izraelowi Grünwald kwoty 44 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 190 złr.

Wadyum 19 złr.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty wielkie dnia 12 stycznia 1881.

(2933 2—3) **Edykt.**

L. 1976. C. k. sąd powiatowy w Kutach, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 12 maja 1881, 17 czerwca 1881 i 20 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tusądowem zabudowanin dozwolona uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 12 września 1878 l. 8238 na rzecz Berla Szattnera, celem wydobycia kwoty 180 złr. w. a. z pn., egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 17 w Słobudce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Łesia Czepyhy należącej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 320 złr. w. a. zaś zakład wynosi kwotę 32 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności tej mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kuty dnia 4 kwietnia 1880.

(2930 2—3) **Edykt.**

L. 2973. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu uwiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu nieznaną Fanny Müller, że gmina miasta Przemyśla wniosła przeciw niej pozew o rumacyę dóbr Kruhela wielkiego i zapłacenia czynszu 25 złr., 175 złr., 175 złr. i 175 złr. w załatwieniu którego to pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 maja 1881 o 10 godzinie rano wyznaczony został.

Oraz ustanowił sąd dla Fanny Müller kuratora w osobie tutejszego adwokata p. Felsztyńskiego z substytucyą p. adw. Dr. Tarnawskiego i wzywa niniejszem zapozwaną aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl 27 lutego 1881.

(2937 2—3) **Konkurs.**

L. 2971. Posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi z przynależnemi poborami przy c. k. sądzie powiatowym w

1) Cieszanowie,
2) Niżankowicach,
3) Bursztynie,

ewentualnie posada zwykłego kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym Galicyi wschodniej jest do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla ksiąg gruntowych wniosą podania swe z wykazem uzdolnienia w myśl rozporządzenia ministerstwa z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p. do prowadzenia ksiąg hipotecznych a to co do posady ad 1 do Prezydyum sądu krajowego w Lwowie, ad 2 do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu ad 3 do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie najdalej do końca maja 1881.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. u. p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla ksiąg gruntowych przed innemi kandydatami tylko o tyle uwzględnieni być mogą o ile zarazem uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle roporządzenia ministerstwa z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p. wykażą.

Lwów 20 kwietnia 1881.

(293. 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6516 Dnia 30 maja, i dnia 1 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. 14 w Sierakowie położonej, ciała tabularnego niemającej, egzekuta Jakób Głusia własnej, na zaspokojenie pretensyi Piotra Szybowskiego pto 1000 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 2070 zł.

Wadyum 207 zł. w. a.

W razie nieotrzymania ceny wywołania na powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 1 lipca 1881 o godzinie 3½ po południu.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 20 stycznia 1881.

(2848 2—3) **Edykt.**

L. 2132. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem Mikołaja Mrazeckiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu pto. 98 zł. w. a. z pn. ustanowił dla nieobecnego egzekuta kuratora w osobie Jacka Kiselyczka, któremu tenże na terminie dnia 14 czerwca 1881, o godzinie 9 przed południem wyznaczonym względem oświadczenia się co do słuszności i płynności pretensyi przez egzekucyę prowadzącą Dyrekcyę, polikwidowanej potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać i o tem tutejszy sąd zawiadomić ma, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 27 marca 1881.

(2851 2—3) **Edykt.**

L. 8169. Dnia 16 sierpnia, 6 i 20 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 160 w Woli Filipowskiej położonej Szymona Tomczyka własnej.

Wadyum wynosi 61 zł.

Cena wywołania 615 złr.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 26 lutego 1881.

(2925 2—3) **Edykt**

L. 5641. Dnia 16 maja, 13 czerwca, i dnia 18 lipca 1881, o gddz. 10 rano w B. Nr. 5 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż kawałka pola do l. 153 na liszniańskich w Drohobyczu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego w sprawie Wiktoryi Wałagorej przeciw nieobjętej masie spadkowej Maryi Drakunowej o 150 zł. w. a.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia wolno w sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz 24 marca 1881.

(2856 2—3) **Edykt.**

L. 9046. W dniach 30 sierpnia, 13 i 20 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. hip. 62 w Lgocie położonej, masy spadkowej Mateusza Rozmusa własnej.

Wadyum wynosi 18 zł.

Cena wywołania 180 złr.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 24 marca 1881.

(2853 2—3) **Edykt.**

L. 8437. W dniu 16, 29 sierpnia 13 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 29 w Krzeszowicach położonej Józefa i Wiktoryi Mclików własnej.

Wadyum wynosi 40 złr.

Cena wywołania 400 złr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 26 lutego 1881.

L. 3690. (2946 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl reskryptu Wysokiego Ministerstwa z 4 b. m. l. 4610 ogłasza się niniejszem konkurs na trzy posady nauczycieli:

1) nauczyciela filologii klasycznej,
2) nauczyciela filologii klasycznej i języka niemieckiego, i
3) nauczyciela historyi i geografii

w gimnazyum Sanockiem, które na mocy Najwyższego postanowienia z 16 listopada 1880 przechodzi na etat funduszu naukowego z dniem 1 września b. r.

Do każdej z tych posad jest przywiązaną płaca 1000 złr. i dodatek aktywalny 200 złr. w. a.

Kandydaci, ubiegający się o te posady mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebnemi dokumentami, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi najpóźniej do dnia 15go maja b. r.

We Lwowie dnia 13 kwietnia 1881

(2926 2—3) **Obwieszczenie.**

L 576. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożycz kowej 800 zł. a. w., a względnie niezapłaconej jeszcze 644 zł. 5 cnt. a. w. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach: dnia 12go maja, 20go czerwca i 25go lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności dłużników Kazimierza i Magdaleny Kraśnickich, pod l. k. 322 w Stryjówce w powiecie Zbarazkim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1800 zł. w. a a wadyum 180 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Zbaraż dnia 8 lutego 1881.

(2849 2—3) **Edykt.**

L. 1617. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Pachulicz pto 98 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 maja, 30 czerwca, i 29 lipca 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 55 rep. 76 w Bebroce położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 11 marca 1881.

(2931 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2774 Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Strycharskiego w kwocie 100 zł. z pn. po odtrąceniu już wyegzekwowanej kwoty 47 zł. 50 ct. w. a. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 52 w Ostrowie położonej, dłużniczki Agnieszki Strycharskiej własnej w dniu 30 maja 1881, w dniu 28 czerwca 1881 i w dniu 29 lipca 1881 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 551 zł. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 56 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 6 marca 1881

(2835 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8547. Podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości, że konkurs, z mocy uchwały c. k. sądu powiatowego w Krakowie z dnia 11 listopada 1877 Nr. 30105 na majątek tutejszej firmy handlowej Reich & Westreich otwarty, uchwałą tutejszego sądu z dnia 9 kwietnia 1881 Nr. 8547 uznany został za ukończony.

Kraków 9 kwietnia 1881.

(2924 2—3) **Edykt**

L 8667. C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza niniejszem, iż Walenty Małko gospodarz z Buska za marnotrawcę uznany, i temuż Jan Petecki gospodarz z Buska za kuratora uznany został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk dnia 30 grudnia 1880.

(2874 2—3) **Edykt.**

L. 11114. Wsprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Tomaszowi Chodorowi o 200 zł. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 9 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 77 w Żarkach położonej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów 25 stycznia 1881.

(2873 2—3) **Edykt.**

L. 233. Zawiadamia się Józefa Ciska z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł lwowski zakład kredytowy włościański na dniu 19go sierpnia 1880 do l. 6657 pozew egzekucyjny o 100 zł. w załatwieniu którego wydany został nakaz płatniczy z dnia 20 września 1880 do l. 6657, tudzież że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Tytusa Bujnowskiego zastępcy nt ryusza w Brzesku, z którym wytoczony spór przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 26 stycznia 1881.

(2847 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 320. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z dnia 29 grudnia 1880 l. 15327 uznał Eliasza Wsiutę gospodarza z Wiązownicy marnotrawcą, a tutejszy sąd ustanowił dla niego kuratora w osobie Jurka Wasiuty.

C. k. sąd powiatowy

Sieniawa dnia 6 marca 1881.

(2923 2—3) **Edykt.**

L. 4894. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 28555 zł. 90 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. skiego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 maja, 1 lipca, 5 sierpnia 1881, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Łazarza Garfeina w Tarnopolu pod l. 301/178 168/179 169/180 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych trzech terminach sprzedaną nie będzie 74.256 zł. w. a.

Wadyum 7425 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 24 stycznia 1881, prawa zas awu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum P. adwokata Dra Horowitza a zastępcą tegoż P. adw. kat. Dra Axelrada.

Tarnopol 11 kwietnia 1881.

(2878 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3896. W moc rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 9 lutego 1881 l. 38178 z r. 1880 przenosi się z dniem 1 maja 1881 istniejący dotychczas w Szechyniach c. k. urząd pocztowy do Medyki.

C. k. urząd pocztowy w Medyce otrzyma swe połączenie zapomocą jazd posłańczych do przechodzących przez tę miejscowość pociągów kolei Karola Ludwika nr. 3, 5, 4 i 6. Urzędowanie tego urzędu pocztowego rozciąga się będzie również jak zniesionego Szechyńskiego urzędu pocztowego na pocztę listową i wartościowe przesyłki jako też na przekazy pieniężne.

Wyjąwszy miejscowość Pleszowice, która zostaje przydzieloną do c. k. urzędu pocztowego w Husakowie, będą wszystkie do okręgu doręczań dotychczasowego urzędu pocztowego w Szechyniach należące miejscowości stanowiły okręg doręczań c. k. urzędu pocztowego w Medyce.

Co się niniejszym podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1881.

2878 1—3 **Kundmachung.**

Z. 3896. Im Grunde des h. Handels-Ministerial-Erlasses vom 9 Februar 1881 Z. 38178 ex 1880 wird mit dem 1 Mai 1 J. das Postamt Szechynie nach Medyka verlegt.

Das Postamt in Medyka erhält seine Verbindung mittelst Botenfahrten zu den, der gleichnamigen Bahnhof durchpassirenden Zügen Nr. 3, 4, 5 und 6 der Carl-Ludwigs-Bahn.

Die Wirksamkeit des Postamtes in Medyka wird sich wie die des aufgehobenen Amtes in Szechynie auf den Brief- und Fahrpostdienst dann auf das Geld Anweisungsgeschäft erstrecken.

Bis auf die Ortschaft Pleszowice, welche zu dem Bestellungsbezirke des Postamtes Husaków überwiesen wird, werden die zum Bestellungsbezirke des Postamtes Szechynie gehörigen Ortschaften nunmehr den Bestellungsbezirk des Postamtes in Medyka bilden.

Lemberg den April 1881

(2881 2—3) L. 67246.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Michała Bieleckiego w rocznej kwocie 52 zł. 50 ct. w. a. rozpisuje się konkurs z terminem do 15 maja 1881 r.

Ubiegać się o to stypendyum mogą jedynie nezamożni uczniowie niższych czterech klas gimnazyalnych, jakoteż słuchacze seminaryów nauczycielskich, lub politechniki.

Ubiegający się winni wykazać w swoich podaniach że pochodzą z miasta Gródka, że są obrządku gr. kat. że nie mają środków utrzymania i że uczęszczają do wymienionych wyżej szkół z dobrym postępem.

Podania konkursowe mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem dotyczącej Dyrekcyi szkolnej

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 4 kwietnia 1881

Ч. 67246. (2881 2—3)

ОГОЛОШЕНІЄ КОНКУРСУ.

Въ цѣли наданя однои стипендіи зъ фундаціи с. п. О. Михаила Бѣлецкого въ рôчнои квотѣ 52 зл. 50 цт. а. в., розписуєся конкурсъ съ терминомъ до 15 Мая 1881 р.

Оубѣгатися о тую стипендію могутъ лишь оученики четырехъ нисшихъ класъ гимназіальныхъ, также слушатели оучительскихъ семинарій и политехники.

Оубѣгающіися маютъ выказати въ своихъ просьбахъ, що походятъ зъ мѣста Городка, сутъ гр. кат. обряда и що не маютъ средствъ оутрымания са и посѣщаютъ повысше сказаній школы зъ добрымъ оуспѣхомъ.

Конкурсовіи просьбы маютъ бути поданій въ протягѣ конкурсовомъ до ц. к. Намѣстництва за посредництвомъ дотычущои школьной Дирекціи

Зъ ц. к. Намѣстництва.

Львовъ д. 4 Цвѣтня 1881.

(2890 3—3) **Edykt.**

L. 7560. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszosądowego z dnia 30 grudnia 1879 l. 31730 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych.

1. Zaszków w okręgu c. k. sądu powiatowego m. del. Sek. II. we Lwowie.
2. Stradcze
3. Wroców w okręgu c. k. sądu pow. w Janowie.
4. Humieniec w okręgu c. k. sądu pow. w Szczercu.
5. Winniki
6. Zachodni ogród w Winnikach
7. Wschodni ogród w Winnikach (ciała tabularne 5, 6, 7 położone są w gminie katastralnej Winniki Weinbergen) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
8. Smolin
9. Kolonia Smolin
10. Jamnica (ciała tabularne 8, 9, 10 położone są w gminie katast. Smolin) w okręgu c. k sądu powiat. w Niemirowie.
11. Hohołów w okręgu c. k. sądu pow. w Sokalu.
12. Wierzbowiec w okręgu c. k. sądu pow. w Kossowie.
13. Hnatkowice
14. Kosienice
15. Krowniki w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu.
16. Rokietnica górna z folwarkiem Dutkówka.
17. Rokietnica dolna (ciała tabularne 16, 17 położone są w gminie katastr. Rokietnica.)
18. Rozwienica w okręgu c. k. sądu pow. w Jarosławiu.
19. Aksmanice
20. Kłokowice w okręgu c. k. sądu pow. w Niżankowicach.
21. Raczkowa I. część
22. Raczkowa II. część (ciała tabularne 21, 22 są położone w gminie katastr. Raczkowa) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
23. Manasterzec w okręgu c. k. sądu pow. w Lisku.
24. Część Waniowice dom. 55 pag. 295 Siemiakowa i Siemiaczkowska.
25. Część Waniowice dom. 78 pag. 361
26. Część Waniowice dom. 78 pag. 365
27. Waniowice dom. 70 pag. 298 (ciała tabularne 24, 25, 26, 27 położone są w gminie katastr. Waniowice).
28. Głęboka w okręgu c. k. sądu pow. m. d. w Samborze.
29. Niechowice
30 Austerya w Niechowicach (ciała tabularne 29, 30 położone są w gminie katastralnej Niechowice)
31. Koropuż
32. Szeptyce w okręgu c. k. sądu pow. w Rudkach
33. Uhełna
34. Hama (ciała tabularne 33, 34 położone są w gminie katastr. Uhełna) w okręgu c. k. sądu pow. w Stryju.
35. Malechow
36. Malechow część (ciała tabularne 35, 36 położone są w gminie katastr. Malechów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie)
37. Dołczka czyli Dołżka dom. 18 pag. 202,
38. Dołżka górna dom. 503 pag. 415
39. Majętność „Probosczówka“ dom 503 pag. 213 (ciała tabularne 37, 38, 39 położone są w gminie katastr. Dołżka) w okręgu c. k. sądu pow. w Wojniłowie.
40. Pochówka
41 Iwanikówka w okręgu c. k. sądu pow. w Bohorodczanach.
42. Zastawie
43. Baworów
44 Proczowa
45. Smolanka w okręgu c. k. sądu pow. w Mikulińcach.
46. Krzywe
47. Horodnica
48. Zarebki królewskie w okręgu c. k. sądu pow. w Skałacie.
49. Berezowica mała
50. Zarubińce
51. Kapuścińce
52. Lisiczyńce
53. Romanowe sioło część „Mazurówka“ czyli „Czołhanszczyzna“
54. Romanowe sioło część „Nopojewszczyzna“ czyli „Bajki“
55. Romanowe sioło część „Hilarówka“ (ciała tabularne 53, 54, 55 położone są w w gminie katastr. Romanowe sioło) w okręgu c. k. sądu powiatow. w Zbarażu.
56. Hucisko brodzkie
57. Wołochy w okręgu c. k. sądu pow. w Brodach.
58. Szołomyja
59. Staresioło w okręgu c. k. sądu pow. w Bóbrce.
60. Fraga w gminie kat. Fraga położone w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych

1. Zaszków podlegających c. k. sądowi powiatowemu miejsko delegow. Sek. II. we Lwowie.
2. Stradcze
3. Wroców podlegających c. k. sądowi pow. w Janowie.
4. Humieniec podlegających c. k. sądowi pow. w Szczercu.
5. Winniki-Weinbergen podlegających ck. sądowi pow. w Winnikach.
6 Smolin podlegających c. k. sądowi powiat. w Niemirowie.
7. Hhohołów podlegających c. k. sądowi pow. w Sokalu.
8. Wierzbowiec podlegających c. k. sądowi pow. Kossowie.
9. Hnatkowice
10. Kosienice
11. Krowniki podlegających c. k. sądowi pow. miej. del. w Przemyślu.
12. Rokietnica
13. Rozwienica podlegających c. k. sądowi pow. w Jarosławiu.
14. Aksmanice
15. Kłokowice podlegających c. k. sądowi pow. Niżankowicach.
16. Raczkowa podlegających c. k. sądowi pow. w Sanoku.
17. Manasterzec podlegających c. k sądowi pow. Lisku.
18. Waniowice
19. Głęboka podlegających c. k. sądowi pow. m d. w Samborze.
20. Niechowice
21. Koropuż
22. Szeptyce podlegających c. k. sądowi pow. w Rudkach.
23. Uhełna podlegających c. k. sądowi pow. w Stryju.
24. Małechów podlegających ck. sądowi pow. w Mikołajowie.
25. Dołżka podlegających c. k. sądowi pow. w Wojniłowie.
26. Pochówka
27. Iwanówka podlegających c. k. sądowi pow. w Bohorodczanach.
28. Zastawie
29. Baworów
30. Proczowa
31. Smolanka podlegających c. k. sądowi powiat. w Mikulińcach.
32. Krzywe z miejscowością Malinówka.
33. Horodnica
34. Zarebki królewskie
35. Żarebki szlacheckie podlegających c. sądowi powiatowemu w Skałacie.
36 Berezowica mała
37. Zarubińce
38. Kapuścińce
39. Lisiczyńce
40. Romanowe sioło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.
41. Hucisko brodzkie
42. Wołochy z miejscowością Huta nowa podlegających c. k. sądowi powiat. w Brodach.
43. Szołomyja
44. Staresioło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 marca 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, aż by swe zarzuty najdalej do dnia 1 stycznia 1882 a to co do majętności tabularnych pod I 1 do 12 do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie, pod I 13 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 14 do 24 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 25 do 40 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 41 do 42 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 43 do 56 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 57 do 61 do c k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym Lwów dnia 29 marca 1881

(2839 3—3) **Edykt.**

L. 1417. Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Salamona Józefa dw. im. Prostak, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu o zapłacenie dwóch rat pożyczkowych po 51 zł. 3 ct. w. a. i reszty kapitału w ilości 602 zł. 34 ct. w. a z pn. dla niego kuratora w osobie adw. Dra Henryka Finkelsteina ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 28 lutego 1881.

(2872 3—3) **Edykt.**

L. 4026. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jana Gamowskiego, z miejsca pobytu nieznanego że Przemyska kasa oszczędności przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1.100 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 13 kwietnia 1881 l. 4026 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. Dra Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dra Łużeckiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 13 kwietnia 1881.

(2907 3—3) **Edykt.**

L. 914|81. C k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 45 zł 76 ct. z pn. przez zakład Kredytowy Włościański we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Michała Klimkowicza wywalczonej przedsięwcznie w tusądowej kancelaryi w dniach 12 maja, 23 czerwca i 4 sierpnia 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 92 w Porsznie w starostwie Lwowskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł., zadkład wynosi 40 zł. Na pierwszych dniach dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej jednakże tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, która pokryje wierzytelności na tej realności ciężące a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 4 sierpnia 1881 o godzinie 3 popołudniu. Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 15 marca 1881.

(2908 3—3) **Edykt.**

L. 7505. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Szojły Werimana w kwocie 99 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż niewydzielonej $^1/_4$ części realności pod lk. 9 w Bryhuli nowej położonej z ciała tabularnego niestanowiącej Tymka Horaha własnej, dnia 11 maja, 14 czerwca i 14 lipca 1881 każdym razem o 10 godz. rano z tem nadmienieniem że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 153 złr., wadyum wynosi 15 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 28 stycznia 1881.

(2896 3—3) **Konkurs.**

L. 2045. Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnione zostały dwie posady dozorców więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Podania o te lub inne przy sądach kolegialnych opróżnić się mogące posady dozorców więźniów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy w czterech tygodniach od 26 kwietnia 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 16 kwietnia 1881

(2917 3—3) **Konkurs.**

L 699. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Stratynie w starostwie Rohatyńskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami: płace 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 250 zł, za utrzymywanie pieszego posłańca do Rohatyna i napowrót

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1881.

(2920 3—3) **Konkurs.**

L. 7028 Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Kurowicach w starostwie Przemyślańskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajow. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1881.

(2786 2—3) **Edykt**

L 5483 Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

Niwka, Radłów i Rajsko - Kwików i Rzączowa, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Mikluszowice z miejscowością Gawłówek, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Bulowice z miejscowościami: Chybny, mały Czaniec, Olszyny, Polanie i Morgi, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Gołkowice, Soboniowice z miejscowością Strzałkowice, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Grojec, Alwernia, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Groble, Stróża, Wolina z miejscowością Nowa wieś, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Ruska-wieś w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Dąbrówka w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Wola rzeczycka, Rzeczyca okrągła, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Górno, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Budziwój, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Przysłup, Małastów, Radocina, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach, położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 20 kwietnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu bierna go należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 30 czerwca 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Te nowe księgi gruntowe nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków 30 marca 1881.

Doniesienia prywatne.

W **kamienicy l. 10 ulica Zygmuntowska jest od 1 lipca do najęcia na 2 piętrze**

6 pokoji, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, piwnica i strych, korytarz i schody oświetlone gazem, studnia w dziedzińcu. (2630 3—3)

Płótna
wyrobu krajowego.

Pięknemi słówkami nie podniesiemy krajowego przemysłu domowego, na to czynów potrzeba.

Nabywając wyroby krajowe, a przekonawszy się o dobroci i taniości takowych, polecajmy je dalej, wtenczas przemysł odnośny naturalnemi drogami wnet się rozwinie i pieniądz dotąd wydawany za granicę pozostanie w kraju, na pożytek tegoż.

Zachęcony powodzeniem, jakiego doznały zaprowadzone w mym składzie półbielone płótna błażowskie, poleciłem wyrobić sortyment i sprowadziłem na skład

Piękne białe płótna z Korczyny.

Wyroby te przeszły moje oczekiwanie, są piękne, równe i białe, naturalne, nieapreturowane jak czeskie, zresztą w jakości nie ustępują czeskim a są od tych ostatnich o 50% tańsze.

Sprzedaję tylko całemi sztukami a mianowicie:

Białe płótna korczyńskie czyste lniane 78 do 84 ctm. szerokie a 34 metrów =57 łp. długie, odpowiednie na prześcieradła, kalesony, koszule nocne i dzienne po zł. 14 zł. 15 zł. 16 zł 18 zł. 19½ do zł. 24.

Ręczniki domowe po 40, 50 i 60 cnt. sztuka.

Obrusy 112 centimetrów szerokie po 80 cnt. metr.

Półbielone płótna błażowskie lniane i konopne 68 do 72 centimetrów szerokie a 28 metrów =47 łp. długie odpowiednie na prześcieradła dla służby, na płachty, fartuchy, ściereczki, magielniki, pokrowce, na worki zbożowe i gęste konopne, na worki do koniczyny lub na namioty po zł. 7, 7.50 zł. 8, zł. 9, zł. 10 zł. 11 do zł. 11½.

Szare surowe płótna krawieckie 78 cmt. szerokie do 30 metrów długie po zł. 6.50 i zł. 7.50 sztuka.

Magielniki grube po 80 cnt. sztuka, ściereczki po 25 i 32 cnt. sztuka

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

Na żądanie wysyłam okazy franco. (2973 1—3)

Prośba o pracę!

Młody człowiek

posiadający praktykę notaryalno-sądową i kasowo-buchalteryjną, prosi o posadę, choćby pod najskromniejszemi warunkami. Znajduje się w najtrudniejszem położeniu i z najżywszą wdzięcznością przyjąłby sposobność uczciwego zarobku. — Adres wskaże Redakcya *Gazety Lwowskiej.*

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ."

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Kotlarnia
i Fabryka wyrobów kruszcowych
Lipiński, Beksiński i Synowie
w SANOKU

wyrabia kotły parowe z armaturą i wszelkie aparata dla

Gorzelń, Browarów i Destylarni.

(2046 4—8)

Nakładem Jul. Wildta
w Krakowie

wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach

Pasyanse czyli zabawy w karty dla pojedynczych osób jak i dla towarzystwa. Z rycinami. Cena 1 złr. 20 ct. W oprawie 2 zł.

Zwyczaje towarzyskie (le savoir vivre) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte w kraju; 3cie wydanie. Cena 1 złr., w oprawie 1 złr. 50 ct.

W co bawić się będziemy? zbiór gier, zabaw i rozrywek, szczególnie dla młodocianego wieku. Cena 60 ct. (2885 4—4)

Na zamówienia wprost do mnie uczynione, za przekazem pocztowym posyłam franco.

Juljusz Wildt, księgarz w Krakowie.

L. 523 (2708 3—6)

Dyrekcya
Kasy oszczędności
miasta Krakowa

ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości, iż w myśl uchwały Wydziału Wielkiego z dnia 26 marca 1881 r., **zniżyła** Kasa z dniem 1 kwietnia 1881 stopę procentową od wszystkich nowych wkładek na 4½%, zatrzymując stopę 5% od wszystkich dawnych wkładek do 1 lipca 1881 r., od dnia zaś tego t. j. od 1 lipca 1881 r. liczyć będzie Kasa **od wszystkich bez wyjątku wkładek 4½%.**

Zarazem zniża Kasa stopę procentową od:

a) Zaliczek na zastaw papierów wartościowych na 6% od 1 kwietnia 1881 roku;

b) Zaliczek na weksle na 6% od 1 kwietnia 1881 r.;

c) Zaś od pożyczek udzielonych na hipotekę dóbr i realności, oraz od wszelkich innych pożyczek udzielonych na skrypta dłużne (pożyczek gminnych) zniża Kasa stopę procentową na 5½% od rat płatnych począwszy od 1 lipca 1881 roku.

Nadwyżka procentów pobranych według dotychczasowej stopy procentowej poza dzień 1 kwietnia i 1 lipca 1881 r. nie będzie bonifikowaną.

Kapitały wkładkowe zwraca Kasa na żądanie bezzwłocznie za potrąceniem eskontu, lub też za poprzedniem wypowiedzeniem w terminach statutem Kasy ustanowionych.

W Krakowie dnia 27 marca 1881.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

J. M. Jawornicki. Franciszek Slek.

Wyszczególnione trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez osoby nieznoszące ostrych i silnych odorów, które często sprowadzają ból głowy, natomiast kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach bardzo pożądanym. . . . . 50 ct. i 1·—

Kadzidło salonowe. Używa się zapomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo przyjemną i delikatną woń, z wielkiem powodzeniem nawet w największych salonach jest używane. Cena flakonika . . . . . 30 i —·60

Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin . . . . . —·30

Ocet aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przyjemny octowo aromatyczny zapach. Cena . . . . . —·30

Cezarin. Niezawodny środek na wygubienie nagniotków. Po 5cio letniem doświadczeniu i ustawicznem przemyśliwaniu udało mi się nareszcie wynaleść niezawodny, zupełnie nieszkodliwy środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostem użyciu, usuwa nagniotki raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena . . . . . —·40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (1527 10—?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność — Cesarz. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorya analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1.000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich.

N. Milicer, magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kureyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka". (2772 2—15)



J. N. Spożarski



rękawicznik i bandażysta.

we Lwowie, ulica Halicka l. 25.

Wystąpiwszy ze spółki pod firmą **„Czernicki i Spożarski"** otworzył sklep i pracownię wyrobów rękawiczniczych, a zaopatrzywszy takowy doborowym towarem i materyałem **świeżym,** ma zaszczyt polecić P. T. publiczności:

Rękawiczki roboty ręcznej własnego wyrobu z dobrych skórek glaces, duńskich, sarnich, kozłowych, jelonkowych, pojedyńczo szyte i stebnowane.
Rękawiczki jedwabne, niciane i liberyjne.
Rękawiczki mundurowe
Garnitury jelonkowe przeciw reumatyzmowi.
Pantalony jelonkowe do jazdy konnej.
Rękawiczki i plastrony do fechtowania.
Maski druciane.
Prześcieradła łosiowe i jelonkowe.
Poduszki safianowe i irchowe.
Torby podróżne i myśliwskie.
Toreeczki na pieniądze, irchowe na piersi.
Torbeczki i tornistry szkolne.
Woreczki i pugilaresy na pieniądze.
Rzemienie do plaidów i strzelb.
Halsztuki dla psów.

Bandarze rupturowe i pępkowe.
Pasy na żołądek i ogrzewacze.
Suspensorya.
Pończochy elastyczne na kurczowe żyły.
Poduszki gumielastyczne różnych fasonów.
Prześcieradła gumowe pojedyńcze i podwójne.
Czapki uniformowe.
Krawaty i kołnierze mundurowe.
Krawaty i szaliki męzkie najnowsze.
Czapki pokojowe i podróżne.
Umbry na słabe oczy.
Szelki gumielastyczne i materyalne w wielkim wyborze, najnowsze.
Podpaszniki przeciw przepoceniu sukien, irchowe, gumowe i ceratowe.
Gorsety paryskie w wielkim wyborze.
Brykle i stalki do gorsetów.

Szczególnego polecenia godna nowość dla P. T. Dam!!!

Pręty plecione z drutu niklowego zamiast rogów do gorsetów, poginające się elastycznie na wszystkie strony, niepodlegające nigdy złamaniu, dające się łatwo wyjąć do prania.

Podwiązki skórkowe jedwabne i gumielastyczne.
Paski damskie skórkowe.
Czepki ceratowe do kąpieli.
Maski irchowe i aksamitne.
Spinki najnowsze do manszetów i koszul.
Taśmy i sznureczki do cwikierów.

Paski gimnastyczne.
Ramiączka na wypukłe łopatki.
Haczyki do zapinania rękawiczek.
Rozciągaczki do rękawiczek.
Plasterki na odciski.
Balony i baloniki gumielastyczne.

Rękawiczki na zamówienie wyrabiam najwybredniejsze z koronkami, haftem i wstawkami jedwabnemi wedle najnowszych wzorów paryskich, jak również **oprawiam poduszki** haftowane gładko lub w bufy w skórę, ryps, jedwab, atłas lub aksamit okrągło, podługowato, cztero i ośmiograniie wedle najnowszego gustu stosownie do umeblowania.

Również **oprawiam szelki, podwiązki i pasy do strzelb, taśmy do dzwonków, portmonetki i inne hafty** wedle życzenia najgustowniej.

Zamówienia **na gorsety** wedle miary i najrozmaitszego fasonów uskuteczniam dokładnie, tanio i odwrotną pocztą, przyjmę **do prania i reparacyi** gorsety, rękawiczki, poduszki etc., a szczycąc się dotychczasowem zaufaniem P. T. Publiczności, upraszam o liczne zamówienia.

(2458 10—12)

C. k. uprzyw. Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

Trzynaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw.

Galic. akcyjnego Banku hipotecznego

przyjęło do wiadomości sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności i o stanie Banku, zatwierdziło przedłożony bilans i udzieliło Zarządowi Banku absolutoryum za rok 1880 a zatwierdziwszy wypłaconą akcyonaryuszom dnia 1 stycznia 1881 zaliczkę na dywidendę po zł. 10 na akcyę, ustanowiło ze zwyżki zysków z roku 1880

superdywidendę po 15 zł. na akcyę.

Do Rady nadzorczej zostali ponownie wybrani:

Włodzimierz hr. Borkowski i ***Dr. Franciszek Smolka***, zaś w miejsce zmarłego ś. p. Ludwika Skrzyńskiego został wybrany:

Władysław hr. Badeni

Lwów, 21 kwietnia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony.) (2951 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 28 Lutego 1880 r. zastawy w dniach 4 i 5 maja 1881 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Równocześnie wzywamy właścicieli kwitów przedawnionych, by się o podniesienie możliwych nadwyżek licytacyjnych zgłosić zechcieli, ponieważ takowe, stosownie do § 26 Regulaminu oddziału zastawniczego, po upływie trzech lat przepadają. (2803 2—3)

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

Fortepian Stelzhammera w najlepszym stanie jest z powodu odjazdu zaraz **do sprzedania.** — Bliższa wiadomość u właścicielki plac Bernardyński licz. 11, II piętro (2909 2-2)

L. & K. Schweizerówny

we Lwowie

ul. Fredry l. 2 lub ul. Halicka l. 54 **połączyły** z pracownią sukien **Magazyn kapeluszy, czepeczków** etc., który polecają łaskawym względom P. T. Pań. (2804 3—3)

Ces. król. austr. liwerant nadwor.

Erven Lukas BOLS

Fabryka wybornych likierów holenderskich **w Amsterdamie** założona w roku **1575.**

Marka fabryczna: "Het Lootaje"

Filia: w WIEDNIU I. Am Hof Nr. 3. (2776 2—6)

Telegram!

Są do sprzedania **maszyny i narzędzia** rozmaitego rodzaju.

1 Lokomobila parokonna.
1 Pompa wielka tłocząca i ssąca.
4 Extirpatory.
3 Wyplewiacze.
6 Pomp do gnojówki.
x Kamienie młyńskie różnego rodzaju i wielkości.
1 Angielska maszyna 3-konna.
7 Żniwiarek komp. nowe *Mine. wa.*
2 Kosiarki *Kyrby.*
1 Speizepompa.
2 Młocarnie.
2 Młynki do czyszczenia zboża.
2 Pługi do ogartywania kartofli.
3 Ruchadła.
1 Kierat 3-konny, żelazn.
1 Żniwiarka Ceres, używana.
x. Różne naczynia kowalskie.
x. Różne pompy do studni.
2 Siewniki Robilarta szeroko-rzutne.
2 Tokarnie żelazne.
1 Nożyce do blachy.
3 Sztance do robienia dziur w żelazie.
1 Kuźnia polna.
1 Bormaszyna.
1 Block.
2 Schn...upy.
1 Żniwia..ka.
1 Prasa do kopiowania.
1 120-konna maszyna parowa z kotłami i transmisią.
2 kotły parowe Kornwala
Parowa pompa do wody.
Mała tokarnia żelazna.
2 Cyrkularki.
Transmisye, panewki itd.
1 Sikawka.
1 Wieżowy zegar.
1 Waga decymalna.
2 Młocarnie parokonne.

Poszukuję **maszyny i narzędzia** różne, nowe lub używane.

1 Lokomobila 4-konna.
1 Pompa Noela.
Pługi Saka.
Grabarki
1 Młocarnia 4-konna.
1 Młynek polski.
1 Siewnik poprawny.
1 Sieczkarnia.
Kruszcu, żelaza i żelaza lanego.

Bliższej informacyi udziela **HENRYK JENA,** mechanik i zaprzysięgły rzeczoznawca sąd. **we Lwowie,** ulica Żółkiewska 74. (2967 1—2)

Kaz. Lewicki i Syn

Główny Skład dla Galicyi **porcelany i szkła** założony w roku 1845 **we Lwowie.**

Polecamy na MAJ przed święte obrazy:

Lampki do świecenia oliwą wraz z metalowemi łańcuszkami sztuka po 1 złr. 1 zł. 50 ct., 2 zł. i wyżej.
Knotki do tych lampek, pudełko po 6 ct. i po 20 ct.
Wazonki na bukiety i kwiaty do ubierania ołtarzy, para po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1.50, 2 złr. do 50 złr.
Na ołtarzyki: lichtarze i lichtarzyki z chińskiego srebra.
Kropielniczki z porcelany na święconą wodę. (2918 2—4)

2,000.000 flanców sosnowych w drugim i trzecim roku — pierwsze po **1 zł.**, drugie po **70 ct.** za tysiąc, ma na sprzedaż Państwo **Zassów** pod **Czarną.** Za staranne opakowanie i dostawę do kolei oblicza się 10% od wartości obstalunku. (1985 14—18)

Cognac francuski wprost z Cognaku

bardzo stary, uznany jako kuracyjny poleca

F. W. Królikowski

we Lwowie. (8028 22—?)

Dr. Stanisław Smoleński

b. asystent Uniwersyt. **Jagiellońskiego** ordynować będzie w porze kąpielowej **w Gleichenbergu** *(w Styryi.)* (2785 2—3)

JÓZEF PADEWSKI we Lwowie

poleca tanio w najprzedniejszych gatunkach

CUKIER	HERATĘ	SERY	MAKARANY
KAWĘ	RUM	SALAMI	RYŻ
MIGDAŁY	**WINA**	SARDYNKI	KRUPKI
RODZYNKI	PORTER angielski	ŁOSOSIE	SAGO
DAKTYLE	ROZOLISY	RAKI	SMALEC
FIGI	LIKIERY	TRUFLE	GRZYBY
ORZECHY	BISZKOKTY	SZAMPIONY	ŚWIECE
CZEKOLADĘ	BAKALIE	MUSZTARDĘ	MYDŁO
OPŁATKI	PIERNIKI	TUŃCZYKA	POWIDŁA
WANILIĘ	CUKIERKI	MOSKALI	ŚLIWKI
POMARAŃCZE	i	KAPARY	KROCHMAL
i	OWOCE w pudełkach	OLIWĘ i	i
CYTRYNY		OCET	KARTY

Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą jak najstaranniej. (2206 10—?)

Dr. Adama Majewskiego

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

WE LWOWIE (w Kisielce.)

Urządzony w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszej wody jak i przyjemnych przechadzek.

Przyjmuje chorych na **mieszkanie z zupełnem zaopatrzeniem** jakoteż tylko **dochodzących** dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8 i popołudniu od 4 do 6 godziny pod nadzorem lekarza Zakładu. (2433 7—17)

we Lwowie

Wielki wybór **Konfekcyi** dla dam podług najnowszych modeli **po stałych i niskich cenach**

wszelkie zamówienia uskuteczniają się w najkrótszym czasie. Cenniki i próbki na żądanie odwrotną pocztą franco.

MAGAZYN

Największy skład fabryczny najlepszych **Płócien i Bielizny** oraz jedyny skład komisowy dla Galicyi **Perkali, Shirtingów i Calico** z najsłynniejszej c. k. uprz. fabryki *B. SCHROLLA i SYNA w Braunau.*

SCHAYERÓW

Wielki wybór modnych **towarów bławatnych**, **materyj jedwabnych**, aksamitów, perkalików francuskich, oxfordów, foulard Salin, Sefir i t. p. oraz *znaczny dobór wyrobów pończoszkowych* **i bielizny dla dam i mężczyzn.** (2898 4—7)

ulica Karola Ludwika l. 3.

Poradnik

dla młodzieży dojrzałej (o słabościach męzkich) **Dr. Bergera**, wydanie najnowsze z rycinami zł. 1.50. Dostać można *u autora* ul. Karola Ludwika l. 7. Ord. domowa od 3—5. (2382 4—3)

Pacht mleka

W Odnowie pod **Kulikowem** $1\frac{1}{2}$ mili od Lwowa jest zaraz do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami roczny wydój mleka wynoszący 15.000 garncy.

Warunków dzierżawy udziela zarząd gospodarczy **w Odnowie** poczta **Kulików** (2960 1—3)

Doniesienie.



Powróciwszy z zagranicy, zaopatrzyłem mój skład w najlepsze **fortepiany** które z najpierwszych fabryk osobiście wybrałem i po **najumiarkowańszych cenach sprzedaję** z gwarancyą na lat 10. (2236 9 20)

JAN BALKO ul. Karola Ludwika liczba 7.

czyli funt cłowy.

Ceny oznaczone na $\frac{1}{2}$ kilo

Najtańsze i najlepsze **okruchy herbaciane** w głównym składzie **HERBATY**

$\frac{1}{2}$ kilo zł. 1.20, najlep. zł. 1.50

Fryd. Schubutha i Syna **we Lwowie** w Rynku l. 45. (1079 7—6)

czyli funt cłowy.

Najpiękniejszy upominek!

Portrety

w naturalnej wielkości *za tylko 3 zł. w. a.*



wykonuje się po przesłaniu fotografii w sposób najwytworniejszy i **zupełnie podobne** za tylko 3 zł. Zadatek przy przesłaniu fotografii 1 zł. Reszta po dostawieniu. Termin dostawy 10 dni.

Atelier S. Bodascher Wiedeń II grosse Pfarrgasse 2 B. (1764 8—10)

Ważne dla Dam.

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się co raz bardziej wymogom szanownych gości, postaraliśmy się w należytym czasie o sprowadzenie na sezon letni 1881 wielkiego zapasu ***prawdziwych paryskich kapeluszy damskich,*** najnowszego i najgustowniejszego fasonu **po cenach zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami **Ceny od 2 zł. 50 ct. do 9 zł. 50 ct., co przedtem podwójnie kosztowało** — Kapelusze któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót. Tak samo można dostać czepeczki, ubiorki, i żaboty. (2966 1—3)

Grand Magasin de Modes **w Krakowie**, ulica Grodzka liczba 35

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 ... Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki p... Schlöglmühl